

OGÓLNE WYNIKI

Francja na zakręcie historii

Francja znajduje się na decydującym zakręcie swej nowoczesnej historii. Właśnie „na zakręcie”, bo mam wrażenie, że go jeszcze nie minęła. Ale kierunek NOWEJ DROGI przez wybór na prezydenta Czwartej Republiki socjalisty, zasłużonego działacza Wincenego Auriola, już został wytknięty. Stało się to wielkim wysiłkiem przewagi zaledwie dziesięciu głosów, tym razem manifestujących swą ścisłą solidarność socjalistów i komunistów.

Prezydent Auriol otrzymał 452 głosy na 883 uczestniczących w kongresie członków Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki, to znaczy, duża mniejszość oddała swe głosy na własnych, centrowych (M.R.P.) i prawicowych, kandydatów. Dawniej zaś wszechpółna partia radykałów (Edward Herriot) nie mogła odegrać nawet roli „języczka u wagi”, tak upadły jej ongi w okresie końcowym Trzeciej Republiki decydujący wpływ i znaczenie.

Wprawdzie łatwo byłoby załatwić się z tym zmiennym zmiernym, który wodził Francję przed wojną, uważa, że radykałów socjalistów położył na obie łopatki „kollaboracjonistycznie” nastroszony wspólny twórca „Monachium 1938 r.”, ówczesny premier Daladier, ale uważa, że byłaby jedynie częścią słuźną. To nie tylko cień Daladiera przeszkodził Edwardowi Herriotowi zaryzykowanie swej kandydatury na prezydenta Czwartej Republiki, lecz właśnie owe „nowe drogi” Francji i świata, po których mer Lyonu, b. premier i prezes Izby, chociaż najwiedźniej nie umie, czy nie chce, pozostał wiec PRZED zakretem historii, czego uniknęli radykalni demokraci w Polsce, tworząc „blok demokratyczny” z robotniczo-chłopską lewicą.

Ale zarówno we Francji, jak i w Polsce, pozostają jeszcze na placu boju partyjne elementy konserwatywne, tylko że gaullistowska prawica i republikańsko-ludowe (chadecque) centrum są patriotyczniejsze od naszych opozycjonistów i z pewnością do przedstawicieli obcego mocarstwa na skargę co do działalności lewicy francuskiej by się nie udawały.

Francja jest więc „na zakręcie” lewicowym, ale mija ów zakręt, ku szerokim drogom trwałego postępu z trudem, z wielkim wysiłkiem, ze skromnym kapitałem „dziesięciu głosów” większości wobec szerokiej warstwy dawnej „liberalnej” i „rentierskiej” burżuazji, która — jak i inne analogiczne warstwy na całym świecie — nie chce dać za wygraną, nie chce rzec się swej minionej roli kierowniczej i „maci narodową” w różnych krajach w różny sposób.

Osiągnięty we Francji — przy wyborze prezydenta — ścisły „sojusz taktyczny” lewicy może mieć duże następstwa przy obsadzaniu stanowisk przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i kierownika przyszłego, już stałego rządu. „Tymczasowość” gabinetu Leona Bluma — skończyła się. Misje tworzenia nowego rządu otrzymał inny wybitny socjalista — Ramadier. Możliwość powrotu do pełni władzy wierowniczej przedstawicieli MRP (Bidaud) zmalały więc do minimum, a gen. de Gaulle zniknął z horyzontu politycznej Francji na długo, jeśli nie na zawsze.

Już wizyta premiera Bluma w Londynie, a tym bardziej wybór prezydenta Auriola dowodzą, że w polityce Francji nastąpi pewien zwrot — ku uaktywnieniu w historycznym

wyborów w Polsce

Według nieoficjalnych wyników frekwencja wyborów w Polsce i rozłożenie głosów na poszczególne listy przedstawia się następująco:

Uprawnionych do głosowania:	12.701.056
Głosowało:	11.413.618
Z tego głosów nieważnych:	168.745
Głosów ważnych:	11.244.873
Z tego na Blok Demokratyczny:	9.003.682 głosów
na PSL:	1.154.847
na Stronnictwo Pracy:	930.979
na PSL	

„Nowe Wyzwolenie:“	397.754
na inne listy	157.611

Odwołanie

attache węgierskiego z Londynu

LONDYN, 21. 1. (PAP.) — Tuż po ogłoszeniu węgierskiej wiadomości, że rząd węgierski odwołał attache prasowego w poselstwie Węgier w Londynie. Zarzucają mu udział w wykrytym ostatnio spisku przeciwko Republice Węgierskiej.

Wyrok na Kabusa

BERLIN, 21. 1. (PAP.) — Amerykański trybunał wojskowy skazał na karę śmierci przez powieszenie b. sierżanta SS Siegfrieda Kabusa oskarżonego o zamach bombowy na komendę policji i sąd denazyfikacyjny w Stuttgarcie. Pieciu jego towarzyszy skazano na karę 30 lat więzienia, 1 — 15 lat i 2 — 10 lat.

Ryszard Strauss przed sądem denazyfikacyjnym

LONDYN, 21. 1. (API). Radio monachijskie podało do wiadomości, że sąd denazyfikacyjny w Garmisch-Partenkirchen przystąpił za dwa tygodnie do rozpatrywania sprawy 82-letniego kompozytora niemieckiego Ryszarda Straussa. Mieszka on obecnie w Austrii i przyjął obywatelstwo austriackie.

Zachód rozumie Polskę

Głos włoski i francuski o naszych życiowych problemach

RYM, 21. 1. (PAP). Przywódca socjalistów włoskich Pietro Nenni opublikował w piśmie „Avanti” artykuł, poświęcony Polsce. Nenni polemizuje z prasą reakcyjną, która twierdzi, że walka w Polsce toczy się między totalizmem a demokracją i jest zdania, że prawda leży gdzieś indziej. Walka toczy się — pisze Nenni — między grupą przeprowadzającą na poziomie społecznym reformy rolne i socjalizację przemysłu, a obrońcami wielkich obszarów przemysłowych.

Ludzie na Marsie?

Rewelacje obserwatorium na Mount Wilson

N. JORK, 21. 1. (API). Cały świat naukowy St. Zjednoczonych, a przede wszystkim astronomowie, zostali wczoraj zelektryzowani sensacyjną wiadomością, ogłoszoną przez obserwatorium astronomiczne na Mount Wilson, że na Marsie ukazują się periodycznie punkty świetlne, których pochodzenia nie udało się ustalić, ale które nie mogą mieć przyczyn naturalnych. W praktyce oznacza to, że punkty świetlne wysyłane mogą być przez istoty obdarzone rozumem ce-

lem nawiązania kontaktu optycznego z ziemią.

Profesor Whitney z Mount Wilson udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, w którym stwierdza, że nie może jeszcze powiedzieć nic pewnego na ten temat, lecz punkty świetlne na Marsie dają już wiele do myślenia. „Rozumiem panowie — powiedział profesor — jakże kolosalne zmiany na ziemi mogłoby wywołać nawiązanie kontaktu z Marsem”.

Zdaniem Nenni’ego wrogość liberalizmu zachodniego wobec Polski i innych krajów, dokonujących rewolucyjnej przebudowy organizmów państwowych — to nienawiść przeciwko reformom z chwilą, kiedy przestają być teorią, a zaczynają się realizować.

Antykuł kończy się słowami: „W takich warunkach zagadnienie Zachód — Wschód nie istnieje. Należy wszystko czynić, ażeby wspólne zadania socjalizmu urzeczywistniały się własnymi drogami tak na Zachodzie,

jak i na Wschodzie. Należy unikać stawiania barier między Wschodem a Zachodem, które w rzeczywistości są zapora, opóźniająca konkretną realizację socjalizmu”.

PARYŻ, 21. 1. (PAP). Tygodnik francuski „Juin” zamieszcza dłuższy artykuł, w którym omawia stanowisko państw słowiańskich wobec niebezpieczeństwa niemieckiego. Nawiązując do dwóch wojen światowych autor pisze: „Dwa te konflikty przed stawiały przede wszystkim decydującą rolę państwa niemieckiego i Germanów, walki, która toczy się od przeszło tysiąca lat i która pozwoliła państwu niemieckiemu odepchnąć Słowian od terytoriów, na których ci zaczęli się osiedlać”. Dziennik podkreśla potęgę Słowiańszczyzny, której granicami na zachodzie są obecnie Odra, Nysa, Triest i Adriatyk. Nawiązując do rewizjonistycznych propozycji amerykańskich w stosunku do naszej zachodniej granicy autor nadmieniam: „Należy oczekiwać, że zakusy te spotkała się z należytą odpową zarówno Polaków, jak i ZSRR, ponieważ Odra stanowi granicę naturalną i terytoria te zostały prawie całkowicie oczyszczone z elementu niemieckiego. Pomorze było zamieszkałe przez Słowian, nim usadowili się tam Niemcy...”



Wojewoda łódzki Jan Dąb Kocioł udaje się wraz z małżonką do lokalu Komisji Wyborczej celem spełnienia obowiązku obywatelskiego.

Doniosłe uchwały

Herriot przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego
Votum zaufania dla rządu Ramadiera

PARYŻ, 21. 1. (PAP.) We wtorek dnia 21 bm. francuskie zgromadzenie narodowe przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego na miejsce Vincent Auriol, wybranego prezydentem Republiki. Przy licznie zgromadzonej publiczności Jacques Duclos pierwszy wiceprzewodniczący otworzył posiedzenie polecając deputowanym Marianne odczytania orędzia prezydenta Republiki do zgromadzenia narodowego.

Prezydent Auriol stwierdził w swym przemówieniu, że celem polityki francuskiej jest zapewnienie sprawiedliwości, niezależności i pokoju powszechnego. Francja zamierza uczynić wszystko aby utrwalić demokrację. Następnie prezydent wezwał deputowanych do cierpliwości jaka jest konieczna przy rozwiązywaniu trudnych zagadnień wewnętrznych. Naród francuski powiedział prezydent jest w istocie zdrowy, szlachetny i pracowity. Są warunki materialne i moralne aby zapewnić wszystkim obywatelom dobrobyt.

Następnie zgromadzenie narodowe przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego. Już przed głosowaniem wiadomo było, że jedyny kandydat na przewodniczącego Eduard Herriot wysunięty przez partię radykałów uzyska w pierwszym głosowaniu dostateczną ilość głosów. Poślowie komunistyczni i socjalistyczni postanowili głosować na Herriota, ażeby nadać wyborom charakter zjednoczenia narodowego. Na porannym posiedzeniu partia republikańsko-ludowa MRP postanowiła dać swobodę swym członkom w głosowaniu na przewodniczącego zgromadzenia narodowego.

Przewodniczący posiedzenia Duclos odczytał pismo, w którym Prezydent Republiki zgłasza swą dymisję ze stanowiska przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i składa swój mandat. Duclois w krótkim przemówieniu daje wyraz żalowi z powodu utraty osoby Auriola przez zgromadzenie, równocześnie jednak wyraża radość, że spośród tego zgromadzenia wybrano prezydenta Republiki. Na 584 głosujących Herriot uzyskał 329 głosów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Korespondenci zagraniczni w Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA, 21.1. (PAP) — Podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakób Berman przyjął w dniu 21 bm. na specjalnej konferencji bawiących w Polsce dziennikarzy zagranicznych. Wiceminister Berman w krótkim przemówieniu naświetlił wyniki wyborów, odbytych dnia 19 bm. oraz odpowiedział wyczerpująco na liczne pytania dziennikarzy.

Nowe stanowisko Hoovera?

WASZYNGTON, 21.1. (PAP) — Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do b. prezyd. Herberta Hoovera z propozycją objęcia kontroli problemu żywnościowego w amerykańskiej i brytyjskiej sfere fach okupacyjnych Niemiec. Dotychczas nie ma odpowiedzi Hoovera na te propozycje.

Choroba gen. Eisenhowera

NOWY JORK, 21.1. (PAP) — Szef sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych gen. Eisenhower zapadł na ciężką chorobę jelit. Gen. Eisenhower przewieziono do szpitala.

Nasilenie rządowe we Włoszech trwa

RYM, 21. 1. (API). Premier de Gasperi został wczoraj przyjęty przez prezydenta Nicola, który rozpoczął już narady w sprawie utworzenia nowego rządu. De Gasperi odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji na temat tej wizyty, oświadczając, że jest jeszcze za wcześnie. Prezydent przyjął również przewodniczącego kontyuanty Saragata, który również odmówił prasie wyjaśnień.

Zabójcy Matteotiego przed sądem

RYM, 21.1. (PAP) — We środę dnia 22 bm. rozpoczyna się proces pięciu oskarżonych o zamordowanie włoskiego posła socjalistycznego Matteotiego, który występował swego czasu z ostrą krytyką przeciwko Mussoliniemu i faszystom.

Francja na zakręcie historii

(Dokończenie ze str. 1)
roku bieżącym polityki zagranicznej. Z różnych względów Francja grała dotychczas w „Wielkiej Czwórce” rolę drugorzędnej. I dziś nie stanie się ona pierwszorzędna, ale się nie wątpi, że umocni, jeśli będzie twardo broniła trzeźwości w stosunku do pokonanych Niemców.

Trzeba mieć nadzieję, że za prezydentury socjalisty Auriola natrafia na sprzeciw kategoryczny wszystkich niewczesnych pomysłów Churchillowskiej „Panewropy” ze zdenazifikowanymi tylko na papierze Niemcami, jako współkierownikami kontynentu. Natomiast Francja szerokości dróg postępu będzie zapewne miała więcej zrozumienia dla nowego słowiańskiego Środku i Wschodu Europy, któremu przyswieszczała postępowe hasła i cele.

Zwłaszcza Polska Ludowa dnia dzisiejszego i jutrzejszego ma wszelkie powody do przypuszczenia, że Francja Czwartej Republiki poprze energicznie nasze międzynarodowe dążenia i że na konferencjach w Londynie i Moskwie stanie zdecydowanie obok Związku Radzieckiego, by budować pokój, trwały pokój, nie bekwintnymi frazesami, lecz czynem lojalnym i trzeźwo przewidującą politykę sprawiedliwości.

STANISŁAW BARYCZ

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA
+ Z Tokio podano do wiadomości, że Japończycy usiłovali znowu podpalić koszarzy amerykańskie. Jeden ze schwytanych na gorącym uczynku podpalaczy oświadczył, że chciał pomścić Japończyków, poległych w czasie wojny.

+ W dniu dzisiejszym zbiera się parlament węgierski na specjalnej sesji by rozpatrzyć sytuację wytworzoną na skutek udziału niektórych posłów z ramienia drobnych właścicieli ziemskich w spisku antyrządowym. Stronnictwo drobnych właścicieli ziemskich dysponuje największą ilością głosów w parlamencie.

+ Brytyjskie koła rządowe wyrażają zadowolenie z powodu uchwały żydowskiej rady narodowej przystąpienia do walki z działalnością terrorystyczną w Palestynie.

+ Korespondent dziennika „Messagero” donosi, iż w miejscowości Quiluca w pobliżu Goryci doszło do starcia między Włochami a zwolennikami Jugosławii. Jeden Włoch został zabity, kilka osób odniosło rany.

+ Policja angielska zarządziła intensywnie poszukiwanie dezertorów z armii brytyjskiej, których liczba wynosi 118.785 osób. Do tej liczby należy dodać około 2.300 żołnierzy z armii dominikańskich. Scotland Yard rozporządza dokładnymi opisami wszystkich dezertorów.

+ W Barcelonie w gmachu Capitania General, siedzibie zarządu wojakowskiego, wybuchła bomba podłożona przez członków republikańskiego ruchu oporu.

+ Na lotnisku Almaza w pobliżu Kairu policja aresztowała pewnego osobnika, który miał przy sobie narkotyki wartości 5 tysięcy funtów. Przy aresztowanym znaleziono spis nazwisk osób, należących do bandy szmuglerów narkotyków.

KUPON
Premiowy Drugiego Konkursu
Dziennika Łódzkiego
Nr 21

WASZA
Ku przestrodze
sojuszniczej komisji
rozbrojenia Niemiec
Nie jest do
Zlekceważenia
Pilnować ich
Rozbrojenia.
WET.

Mikołajczyk zawsze się spóźnia

Prasa amerykańska o wyborach w Polsce

NOWY JORK, 21. I. (PAP). „Detroit News” w korespondencji z Warszawy stwierdza, że czytelnik amerykański musiałby mieć przekonanie, że Mikołajczyk jest polskim świętym, podczas gdy blok lewicowy zwalczający go składa się z samych gangsterów. Atoli wcale tak nie jest — pisze korespondent, cytując swój wywiad z Mikołajczykiem ze stycznia ub. r. Mikołajczyk zapewniał wówczas, że w Polsce nie ma terrorku rosyjskiego i nie ma masowych aresztowań. Oświadczył on, że rząd

radziecki i Armia Czerwona nie wtrącają się zupełnie do spraw wewnętrznych Polski.

Jeśli więc dzisiejsza Polska jest dziś rządzona przez gangsterów — Mikołajczyk był rok temu jednym z nich. Przemyślna Mikołajczyka z gangsterem w świętego jest skomplikowanym procesem. Wynikła ona z tego, że reakcja w Polsce, która poprzednio nienawidziła Mikołajczyka, przeszła na jego stronę, widząc w nim jedyną szansę.

Gdyby Mikołajczyk był wielką po-

stacią, wołałby klęskę od przyniemierza z kolonami, które flirtowały kiedyś z Hitlerowcami i od przyniemierza z zabójcami spod znaku Andersa. Ale Mikołajczyk okazał się przede wszystkim ambulatoryjnym politykiem — przyjął oparcie tych kół.

Jedyną wyczerpującą analizę politycznej sytuacji w Polsce znaleźć można w niedzielnym wydaniu „PM”. Autorem jej jest wybitny liberał amerykański Max Werner, który stwierdza, że niepowodzenie polityki anglosaskiej wobec Polski nie

ulega wątpliwości i jeśli nawet, w co autor wątpi, chciała ona wznowić demokrację w Polsce to działała ona we wręcz odwrotnym kierunku.

Werner stwierdza, że Polsce potrzebna była i jest jak najszerza koalicja stronnictw demokratycznych i że Mikołajczyk stracił ostatnią szansę, kiedy odmówił przystąpienia do bloku wyborczego.

„Panuje przekonanie — pisze Werner — że postąpił tak za radą ambasady brytyjskiej. Gdyby przyjął ofertę lewicy mógłby być silną partią koalicyjną. Ale Mikołajczyk zawsze się spóźniał i kosztowało go to jedna szansa po drugiej. W lecie 1944 r. mógł on zapobiec powstaniu rządu w Lublinie przez oczyszczenie rządu londyńskiego z elementów reakcyjnych. Jesienią 1944 r. miał szansę zostać prezydentem polskiego rządu w Lublinie. W roku 1946 miał szansę ustabilizować partię w ramach koalicji. Jakkolwiek wejście Mikołajczyka do koalicji nie usunęłoby wszystkich trudności Polski, ale jego odmowa trudności te znacznie zwiększyła.”

Stwierdziwszy infiltrację podziemia do PSL Werner przypominia, że Mikołajczyk nie zwrócił się do podziemia z żądaniem ujawnienia się. Jego kalkulacje były fałszywe, ponieważ liczył na trwałe poparcie Anglosasów. Równocześnie podziemie liczyło na wojnę domową i na nową wojnę światową. „Niebezpieczeństwo płynące z obliczeń Mikołajczyka zostało zauważone, stwierdza Werner, przez część przywódców PSL i stał się starciem pomiędzy Mikołajczykiem, a Kłernikiem i Wychem.

Hazardowa gra Mikołajczyka i poparcie anglosasów, nie mogły zmniejszyć zależności Polski od Związku Radzieckiego. Gdyby Mikołajczyk został premierem prawicowego rządu musiałby zapłacić pewną cenę za zaufanie Związku Radzieckiego, dla którego Polska przez 20 lat była groźbą. Sytuacja Polski wobec ZSRR w przypadku posiadania prawicowego rządu z Mikołajczykiem na czele byłaby słabsza od sytuacji Polski o rządzie lewicowym, który ma zaufanie sąsiada.”

To zaufanie pozwala rządowi polskiemu na politykę współpracy gospodarczej z zachodem, podczas, gdy nie mógłby sobie na to pozwolić rząd Mikołajczyka”. Analizę swą kończy Werner stwierdzeniem, że w wyborach w Polsce gra toczy się o pozycję Polski w Europie. Pewne antyradzieckie koła widziałyby chętnie Polskę w jakimś antyradzieckim bloku europejskim. Ale w tym bloku poważną rolę musiałby odegrać Niemcy. Te same koła chętnie widziałyby współpracę Polski z Niemcami. Wznowienie polityki Becka w obecnym świecie nie mogłoby gwarantować spokoju ani Polsce ani Europie, a o pokoju i bezpieczeństwie zależy przyszłość Polski.

Prawo głosu

należy się mniejszym narodom Z konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych

LONDYN, 21. I. (PAP.) Zastępcy ministrów spraw zagranicznych z krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, którzy wzięli udział w konferencji w Londynie, wyrażają zgodę na podjęcie decyzji o podjęciu sprawy wysłuchania poglądów mniejszych narodów sprzymierzonych. Niektóre z tych narodów domagały się szerszego udziału w dyskusji, na razie więc ma być wysłuchana osobno w czwartek po południu Austria.

Delegaci brytyjscy, francuscy i amerykańscy proponowali, by zasięgnięto opinii mniejszych aliantów we wszystkich stadiach przygotowania traktatu niemieckiego. Delegat

Francji, Couve de Murville, powoływał się na precedens europejskiego komitetu doradczego. Poparł go delegat USA i Wielkiej Brytanii oświadczając, że należy dać rządowi mniejszych państw alianckich sposobność do pełnego udziału w dyskusji, jeżeli nie obecnie to po m. skiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Delegat radziecki Gusiew również uznał, że zasięgnięcie opinii innych rządów alianckich jest wielce doniosłe, lecz podkreślił, że projekt traktatu pokojowego opracowują ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki.

Po wymianie zdań na ten temat delegat Stanów Zjednoczonych Murphy wystąpił z sugestią ustalenia pewnego przejściowego „statutu międzynarodowego” który miałby obowiązywać do czasu definitywnego zawarcia pokoju. „Statut” ten można by zdanem Murphy’ego — ewentualnie poddać referendum narodu niemieckiego, lub też zaproponować jego przyjęcie przez przywódców stronnictw niemieckich czy też przez tymczasowy rząd niemiecki. Delegat brytyjski sir William Strang wyraził wprowadzenie opinii, że w przewidywanym długim procesie opracowania traktatu pokojowego, może być pożyteczny jakiś układ tymczasowy, podkreślił jednak, że nie podziela wszystkich wywodów przedstawicieli USA.

Delegat Francji Couve de Murville zaznaczył, że nie chce w tej chwili aniżeliować poglądów delegata amerykańskiego. Stwierdza on natomiast, że ma się w danym wypadku do czynienia z dwiema kategoriami decyzji. Po pierwsze, z decyzjami mocarstw okupacyjnych, o charakterze jednostronnym i po drugie — z ostatecznym traktatem, w którym jedną ze stron byłby rząd niemiecki. Należy więc wyjaśnić której z tych dwóch kategorii dotyczyłby układ przejściowy.

Marsz. Montgomery na posiedzeniu gabinetu brytyjskiego

LONDYN, 21. I. (PAP.) — Szef imperialnego sztabu generalnego marszałek Montgomery obecny był na wtorkowym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego. Jak donosi Agencja Reutersa marszałek nie składał formalnego sprawozdania ze swej ostatniej podróży do Związku Radzieckiego, lecz brał udział w posiedzeniu jedynie w charakterze doradcy w poruszanych kwestiach wojskowych. Według dalszych doniesień agencji Reutersa, w Londynie zaprzeczono wiadomościom, że marsz. Montgomery miał wystąpić w Moskwie z daleko idącymi propozycjami

politycznymi. Podkreśla się przy tym, że marszałek Montgomery miał jedynie stosunkowo krótkie spotkanie z generalissimusem Stalinem.

Skład rządu Ramadiera znany będzie jeszcze dziś

PARYŻ, 21. I. (PAP.) — Po otrzymaniu prawie jednomyślnej linie politycznej ze strony zgromadzenia narodowego, gdyż 577 głosów na 588 głosujących, Ramadier udał się do Pałacu Elizejskiego, po czym w ciągu nocy z wtorku na środę utworzy oficjalnie rząd. Będzie to rząd koncentracji narodowo-republikańskiej.

Wejść doń prócz trzech wielkich partii, radykalów i prawicowej grupy niezależnych. Komuniści otrzymają w gabinecie tekę obrony narodowej.

Jak wiadomo, w czasie ostatnich przesilenia rządowego, wskutek manewrów MRP, UDSR i zwolenników Daladier, teki tej komunistom odmówiono, wskutek czego nie weszli do rządu. Teką obrony narodowej, którą po raz pierwszy we Francji dzierżyć będzie komunist, nie jest tylko sprawą prestiżu. Podkreśla się, że ze względu na walki w Indochinach, które toczą się ze zmiennym szczęściem kontrola tego bardzo ważnego odcinka życia politycznego we Francji od strony militarnej nabiera wysoce doniosłego znaczenia.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno odczytanie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriota, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Niezmiennie nateżenie walk w Hanoi

PARYŻ, 21. I. (PAP.) Według ogłoszonych tu doniesień, bombowce amerykańskie i artyleria popierały natarcie Francuzów, zmierzające do opanowania ważnego odcinka szosy w pobliżu Hanoi. Zajęcie tej szosy umożliwiłoby Francuzom połączenie

nie swych sił. Zdaniem Komisarza francuskiego Sainteny, Wietnamczycy traktują miejscowych chińskich jako zakładników, a nawet mają zamiar postąpić z nimi jako z ostateczną przemocą francuską.

Doniosłe uchwały we Francji

(Dokończenie ze str. 1)

Z kolei zgromadzenie narodowe przystępuje zgodnie z nową konstytucją do głosowania nad wotum ufności dla premiera desygnowanego przez prezydenta Republiki. Na trybunę wchodzi desygnowany przez prezydenta Republiki Paul Ramadier, który przedkłada zgromadzeniu program swego przyszłego rządu, po wyliczeniu zasług swego poprzednika Leona Bluma, Ramadier oświadcza, że rząd jaki zamierza stworzyć musi działać solidarnie. Jednym z pierwszych zagadnień jakie pragnie Ramadier rozwiązać jest sprawa płacy.

Następnie Ramadier ze specjalnym naciskiem podkreśla konieczność zrównoważenia budżetu i zapowiada reformę administracji, która w przyszłości ma się opierać na zasadach decentralistycznych.

Rząd zamierza rozwijać samorząd lokalny i dać mu należne znaczenie. Obecne walki w Indochinach Ramadier uważa za następstwo przygotowanego konfliktu przez czynnik obecny, i zapowiada przywrócenie na tym terenie porządku i bezpieczeństwa. Francja nie będzie się przeciwstawiała połączeniu trzech krajów annamickich, ani utworzeniu niezawisłego Wietnamu w ramach wspólnoty francuskiej.

Wreszcie Ramadier omawia politykę rządu w sprawach międzynarodowych.

Francja nie może zapomnieć, że na przestrzeni mniej niż jednego wieku była trzykrotnie napadana przez Niemców, dlatego też pragnie zapewnić sobie bezpieczeństwo. Francja nie chce uciskać ludności niemieckiej, ale jedynie „zabezpieczyć się przed nową agresją i zapewnić Francji odszkodowania, do których ma prawo, w szczególności węgiel”. Francja kładzie wielki nacisk na rolę Organizacji Narodów Zjednoczonych i zasady zbiorowego bezpieczeństwa.

Przemówienie Ramadier przerywane było oklaskami izby. Premier Ramadier uzyskał wotum zaufania większością 577 na 588 głosujących. Natychmiast po głosowaniu i zamknięciu posiedzenia Ramadier podjął na nowo rozmowy z przywódcami partii politycznych.

Polska na I miejscu St. Dziedzic indywidualnie drugi w Davos

DAVOS, 21. I. (PAP.) W drugim dniu akademickich igrzysk zimowych o mistrzostwa świata, które odbywają się w Davos, rozegrano bieg płaski na dystansie 10 mil ang. Konkurencja ta przyniosła Polakom wielki sukces, zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i drużynowej. Indywidualnie bieg wygrał Egon Schütz (Austria) w czasie 1:08,26 przed Stefanem Dziedzicem (Polska) i Andrzejem Bachledą (Polska). W klasyfikacji ogólnej: 1) Polska — 9 pkt, 2) Austria — 7 pkt, 3) Włochy — 3 pkt.

Dnia 21 stycznia 1947 r. zmarł opatrzony Św. Sakramentami przeżywszy lat 74

S. + P.

WOJCIECH GORSKI
mistrz Cechu Szewców m. Łodzi

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza 37 odbędzie się 22 stycznia o godz. 13 do kościoła św. Krzyża. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek o godz. 8 w tymże dniu o godz. 15 nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamiają pozostający w nieutulonym żalu.

(340 p)

Żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Ruch w Urzędzie Zatrudnienia w Łodzi

Praca roku ubiegłego w cyfrach

W Urzędzie Zatrudnienia jest, jak zwykle, pełno. Kolejka przed wejściem, ruch na schodach, tłok w poczekalniach, kolejki przed drzwiami każdego referatu. Są fachowcy, niewykwalifikowani, młodociani, zdemobilizowani, repatrianci.

Trochę zaciszniej jest w gabinecie naczelnika Urzędu, p. Świderskiego. Można spokojnie pomówić o pracy Urzędu w ciągu ubiegłego roku.

Naczelnik pokazuje nam statystykę:

„Ruch ewidencyjny poszukujących pracy”.

W ciągu roku 1946 zarejestrowano w Łodzi 109.330 osób poszukujących pracy (w tym 56.759 mężczyzn i 52.571 kobiet). Jeśli chodzi o poszczególne miesiące, to największe nasilenie poszukiwania pracy zaznaczyło się we wrześniu (11.554 zarejestrowanych) najmniejsze zaś w czerwcu (5.429).

Z liczby 109.330 osób poszukujących pracy skierowano do różnych zawodów 68.338 osób.

Na wykazie znajduje się ponadto rubryka: „Ubyło z innych powodów”. Nacz. Świderski wyjaśnia:

— Wiele poszukujących pracy przez Urząd Zatrudnienia otrzymało przez PUR gospodarstwa na Zachodzie, względnie wyjechali na Zachód na własną rękę. Z powodu osadnictwa ubyły nam z ewidencji 43.884 osoby.

— A ile osób pozostało bez pracy?

— Tylko 7.108. Nie jest to dużo w porównaniu z ogólną liczbą zarejestrowanych. Są to przeważnie niefachowcy, którym trudniej znaleźć zajęcie. Mogliby wyjechać na Zachód, ale... nie chcą. Trudno, i tacy ludzie są, którzy wolą tu cierpieć nędzę, podczas gdy na Ziemiach Odzyskanych znaleźliby doskonałe warunki.

Interesuje nas akcja zatrudnienia zdemobilizowanych żołnierzy, o której wiele mówi się i pisze. Okazuje się, że na terenie Urzędu Zatrudnie-

nia akcja ta idzie stosunkowo nieźle.

W ciągu roku ubiegłego zarejestrowano 2.726 zdemobilizowanych żołnierzy (w tym 242 kobiety!). Na Zachód wyjechało z liczby tej 1.246 osób, do pracy zaś skierowano 1.475 osób. Pozostałoby więc zaledwie... 5 żołnierzy bezrobotnych. Jest to wynik bardzo dobry, uderza tylko śmieśnię niską liczbą żołnierzy zarejestrowanych w Urzędzie Zatrudnienia.

Akcja zatrudnienia repatriantów rozpoczęła się dopiero w kwietniu ub. r. W ciągu 9 miesięcy zarejestrowano 1250 osób. Z tego na Zachód osiedliło się 180, zaś 632 osoby otrzymały pracę przez Urząd Zatrudnienia. Pozostał więc 438 repatriantów niezatrudnionych.

— Ruch, jak pani widzi jest u nas ciagle — mówi naczelnik — mało się zmienia. Wciąż brak fachowców, stale największe zapotrzebowanie mamy na Ziemię Odzyskaną. Zgłaszają

się niefachowcy, dla których trudniej znaleźć zajęcie. Oto nasza praca. I wciąż ta sama bolączka: zbyt ciasny lokal. Nie możemy się pomieścić, formalnie dusimy się w tym gmachu. I żadne interwencje nie odnoszą skutku.

Naukowe Towarzystwo Lekarskie w Łodzi

przejawia ożywioną działalność Ma największy księgozbiór medyczny w Polsce

Łódzkie Naukowe Towarzystwo Lekarskie istnieje od r. 1889. Po przerwie wojennej restytuowane ono zostało w początkach 1945 r. Obecnie Towarzystwo liczy 165 członków, w tej liczbie wielu profesorów Uniwersytetu Łódzkiego.

Posiedzenia naukowe odbywa-

ją się dwa razy w miesiącu. Wygłaszane na wiecu są referaty, rozpatrywane ciekawe wypadki kliniczne itp. Projektuje się wprowadzenie stałych konkursów na prace naukowe z zakresu medycyny.

Na zakończenie nacz. Świderski informuje nas o akcji werbunkowej

rolników i rzemieślników z 13 powiatów województwa łódzkiego na teren województwa gdańskiego. Akcję tę rozpoczął Urząd Zatrudnienia w Łodzi. Szczegóły podamy w jednym z najbliższych numerów.

L. Ł.

PROSTU

„Pokarm” dla ducha

Jedną z instytucji łódzkich wystawia od dłuższego już czasu w witrynie sklepowej aktualne fotografie z kraju i ze świata. Ludzie zatrzymują się i chętnie oglądają owe fotografie. Przyjemnie jest nie tylko czytać o tym co się dzieje w świecie, ale również na własne oczy ujrzeć mały wycinek tego świata.

W zasadzie wszystko byłoby w porządku. Ale to co ujrzeliśmy w witrynie owej instytucji przed kilkoma dniami, nie pozwala przejść nad tą sprawą do porządku dziennego.

Oto za szybą widnieją rzędem kilkanaście sporych rozmiarów i bardzo wyraźnych zdjęć, przedstawiających zbrodniarzy hitlerowskich (Goeringa, Franka itd.) po egzekucji. Leżące na noszach, powyrzwywane, pokurezone trupy nie wywołują w patrzących, tej satysfakcji, jaką czuliśmy, czytając o wyroku w Norymberdze. Wywołują za to uczucie odrazy i wstrętu.

Nie wszyscy zresztą reagują jednakowo. Wiemy dobrze, że tego rodzaju widok bardzo często podnieca w niedorodowy sposób wyobraźnię i wyzwała niskie instynkty. Zachodzi to najczęściej w młodzieży i dzieci.

Przed kilku miesiącami władze państwowe zakazały publicznych egzekucji zbrodniarzy hitlerowskich sadzonych w Polsce. Był to zdrowy odruch, przyjęty z aprobatą przez ogół społeczeństwa. Zakazu reprodukcji zdjęć przedstawiających przebieg egzekucji nie wydano, ale powinno to być zrozumiałe samo przez się.

Nie chcemy patrzeć więcej na egzekucje, nie chcemy oglądać trupów zbrodniarzy. Nie wolno karmić ludzi zdeprawowanych niejednokrotnie milioną wojną, tego rodzaju widokami.

Niewątpliwie wspomniana instytucja przynęca nam raczej, że pomysł był cokolwiek niefortunny (aby powiadzieć delikatnie) i natychmiast usunie z widoku publicznego zdjęcia powieszonych.

LUTECKI

Pogrzeb poległych na posterunku w walce o zwycięstwo Bloku Demokratycznego

Wczoraj odbył się w Łodzi manifestacyjny pogrzeb z członków PPR, poległych na posterunku w walce o zwycięstwo Bloku Demokratycznego, — ob. Wandy Brzozowskiej i ob. Włodzimierza Marczyńskiego.

Kondukt pogrzebowy, który przeszedł z gmachu Centralnej Szkoły PPR, ulicą Piotrkowską, udając się na Stary Cmentarz, otwierał długi sznur wieńców od komitetów i komórek partyjnych PPS i PPR oraz od organizacji młodzieżowych OMTUR i ZWM. Za postępującą dalej orkiestrą Elektrowni Łódzkiej, niesiono sztandary partyjne z całej Łodzi, ze wszystkich zakładów pracy. Trumny, poprzedzała kompania honorowa WP. Za trumnami, jadącymi na wozie postępowali członkowie partii z sekretarzem Miejskiego Łódzkiego Komitetu PPR płk. Logą-Sowińskim i sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu PPR mjr. Minorem na czele.

(o.)

Rozwój szkolnictwa miejskiego w Łodzi zaznaczył się wyraźnie w roku ubiegłym dzięki zabiegom Zarządu Miejskiego

W dziedzinie upowszechnienia oświaty i rozbudowy szkolnictwa Zarząd Miejski w Łodzi ma do zanotowania szereg osiągnięć świadczących o dużej trosce władz miejskich o szkolnictwo łódzkie.

Osiągnięcia te charakteryzują najlepiej następujące cyfry:

W kilka tygodni po wyzwoleniu (a więc w lutym 1945 r.) Łódź posiadała 12 szkół powszechnych (48 klas) z 2 tys. uczniów i 120 nauczycieli.

W rok później, 1 lutego 1946 r. w Łodzi istniało już 145 szkół powszechnych (ogółem 1.417 klas) z 52.383 uczniami i 1.534 nauczycielami. Płoc izb lekcyjnych wzrosła w ciągu roku z 40 do 1.137.

Obecnie, po dwóch latach od chwili wyzwolenia, Łódź posiadała ponadto 19 przedszkoli miejskich (razem 42 klasy), do których uczęszcza 1530 dzieci, 30 miejskich szkół powszechnych wieczorowych z 224 klasami, w których kształcą się 7400 uczniów, pracujących przeważnie zawodowo, 4 miejskie szkoły zawodowe dokształcające, liczące 2103 uczniów.

Władze miejskie odremontowały

już 78 budynków szkół powszechnych kosztem 40 milionów złotych, rozpoczęto również budowę kilku nowych budynków szkolnych.

W zakresie szkolnictwa średniego Łódź posiada 3 miejskie szkoły ogólnokształcące (o 23 klasach) liczące 1190 uczniów, miejskie gimnazja i licea kupieckie i ogólnokształcące, miejskie kursy języków narodów sprzymierzonych i 2 ogniska Miejskiego Uniwersyteu Społecznego, na który uczęszcza 108 słuchaczy.

Ponadto w Łodzi znajduje się 5 szkół specjalnych na poziomie szkoły powszechnej dla dzieci — upośledzonych umysłowo, 1 — dla dzieci ociemniałych, 1 — dla głuchoniemych i 1 — dla zaniedbanych moralnie.

Zarząd Miejski w Łodzi w ramach akcji stypendialnej wypłacał m. in. 30 stypendiów studentom wyższych uczelni na terenie całej Polski, 75 stypendiów uczniom szkół średnich. Ponadto subwencje w wysokości 5 mil. zł. otrzymały od Zarządu Miejskiego Uniwersytet Łódzki i Politechnika, oraz szereg instytucji i towarzystw oświatowo-naukowych na terenie Łodzi.

L.

OKZZ w Łodzi wzywa świąt pracy do uczczenia zwycięstwa Bloku Demokratycznego

Okręgowa Komisja Zw. Zawodowych poleca w Łodzi i Okręgu Pow. Radom Zw. Zaw., Zarządom Oddziałów Związków, Radom Zakładowym i delegatom, zwołać w dniu 22 b. m. pógodzinne manifestacyjne zebra- nia we wszystkich zakładach pracy, celem uczczenia zwycięstwa świąt pracy w wyborach nad siłami reakcji i wstecznicstwa. — Zwycięstwa Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych.

Uczczenie zwycięstwa Bloku Demokratycznego i Związków Zawodowych oznajmią wszystkie czynne syreny na terenie naszego miasta i Okręgu 3 minutowym gwizdem syreny.

Zebra- nia należy odbyć w Zakładach pracy czynnych na dwie zmia-

ny w godzinach zmiany załóg, zaś w fabrykach pracujących na jedną zmianę w przerwie obiadowej.

Zebra- nia zakończyć przyjęciem odpowiedniej rezolucji, które należy złożyć w Oddziale Związku.

W Zgierzu głosowanie odbyło się spokojnie

W związku z notatką, zamieszczoną przez nas w numerze poniedziałkowym — o napadzie na przewodniczącego tamtejszej obwodowej komisji wyborczej, otrzymaliśmy od przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 8 w Zgierzu

wyjaśnienie, że w całym okręgu wybory odbyły się w spokoju i żaden napad nie miał miejsca.

Z innych źródeł dowiadujemy się, że postrzelenie przewodniczącego komisji nastąpiło wskutek nieostrożności.

(o.)

50 tys. zł na odbudowę Warszawy ofiarowali pracownicy przemysłu papierniczego

Z okazji drugiej rocznicy wyzwolenia Warszawy, Okręgowy Komitet Odbudowy Stolicy, Pracowników Przemysłu Papierniczego w Łodzi zebrał i przekazał na rzecz odbudowy Warszawy kwotę 50.000 zł.

Jest to już drugi ofiarowa- nie przez pracowników przemysłu pa-

pierniczego pokaźna suma na odbudowę Stolicy. Pierwsza kwota wynosiła 225 tysięcy zł i została wręczona prezydentowi Mijałowi w listopadzie ub. r. z przeznaczeniem na budowę „Domu Łódzi” w Warszawie.

Poza godną naśladowania ofiarnością pracowników nie bez wpływu pozostaje tu fakt, że zbiórki pieniędzy przeprowadza się w sposób zorganizowany. We wrześniu ubiegłego roku pracownicy przemysłu papierniczego wyłonili Okręgowy Komitet Odbudowy Warszawy z głównym księgowym Włóckowskim na czele. Komitet ten prowadzi akcję zbiórki dobrowolnej.

Po zakończeniu wpłat na Daninę Narodową, komitet przez przeprowadzenie odpowiedniej propagandy projektuje akcję, która skłoni pracowników do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz Odbudowy Warszawy. Normy opodatkowania się będą dobrowolne i niezawodnie niskie w sumie jednak i systematycznie wpłacane co miesiąc stworzą pokaźną sumę.

B.

Ich ostatni bal



Krupka minę ma nababa:
„Jeszcze raz pójdziemy na bal”!



Na te bale w karnawale
Jeździ się dorożką stale.



Po przejażdżce im zostało
Już w kieszeni bardzo mało.



„Dość już z balami tej zimy,
Daninę lepiej wpłacimy”.

Polsko-czeskie analogie gospodarcze

Z Nowym Rokiem zaczęto w Czechosłowacji realizować plan 2-letni

Sposób postępowania wszystkich państw, zniszczonych przez wojnę jest jednakowy — gospodarka planowa. Podobieństwo wynika stąd, że — rzecz zrozumiała — każde państwo stara się pójść drogą, która by prowadziła do pełnej odbudowy w czasie możliwie najkrótszym i przy stosunkowo najpełniejszym i najracjonalniejszym wykorzystaniu posiadanych środków: maszyn, materiałów i ludzi. Taka droga jest tylko jedna — gospodarka planowa.

ANALOGIE

Czechosłowacja opracowała plan odbudowy 2-letni, my — 3-letni. Poziom produkcji przedwojennej w Czechosłowacji da się osiągnąć w czasie krótszym niż u nas, gdyż kraj ten — z wyjątkiem pewnych ośrodków fabrycznych, jak np. Zakłady „Skody“ w Pilźnie, które wskutek bombardowania miały zniszczone 70 proc. budynków, a 35 proc. maszyn — był działaniami wojennymi prawie nietknięty.

Analogie między Polską i Czechosłowacją nie ograniczają się tylko do tego, że oba kraje zastosowały gospodarkę planową. Są pewne problemy gospodarcze, które rozwijają się w obu krajach równolegle. Na przykład oczyszczenie przemysłu z elementu niemieckiego. U nas ten problem występuje na Ziemiach Odzyskanych, w Czechosłowacji przede wszystkim w podgórskich terenach sudeckich; właściwie dla Czechów są to również sui generis Ziemie Odzyskane, gdyż oddawna załudniał je w większości żywioł niemiecki i dla narodu czeskiego były one — zdawałoby się na zawsze — stracone.

Akcja usuwania Niemców odbywała się tam w ubiegłym roku bardziej nawet intensywnie niż u nas i dała takie wyniki, że gdy w styczniu 1946 r. w przemyśle krajów czeskich pracowało 1.015.000 osób, ale w tym 228.000 Niemców, to w końcu 1946 r. przemysł czeski zatrudnia 1.086.000 osób i w tym tylko 60.000 Niemców. Zatem na miejsce Niemców zdążyło zwerbować do fabryk tylu Czechów, że przemysł pod względem ilościowym nie poniósł żadnego uszczerbku; nie tylko udało się zastąpić wysiedlonych Niemców, ale pozyskano jeszcze dalsze siły robocze.

WYDAJNOŚĆ PRACY

Drugie podobieństwo między przebiegiem odbudowy gospodarczej w Polsce i Czechosłowacji, to walka o zwiększanie wydajności pracy i związany z tym wzrost zarobków: robotników i pracowników. Wydajność przemysłu czeskosłowackiego w ciągu ub. roku stale wzrasta i zbliża się obecnie do przeciętnej przedwojennej. Równolegle z tym szedł wzrost zarobków. Ogólna suma zarobków robotniczych i urzędniczych w Czechach i na Morawach we wrześniu 1945 r. wynosiła 1.607 mil. koron czeskich, a we wrześniu 1946 r. — 3.186 mil. koron czeskich.

Na tle ogólnych warunków powojennych nie dziwi również fakt, że oba kraje w pierwszym etapie odbudowy największy nacisk położyły na doprowadzenie do porządku sieci kolejowej i jej jak największe usprawnienie. Wiemy, że w Polsce najpierw osiągnięła stan przedwojenny i szybko prze-

kroczyła go produkcja wagonów i parowozów; obecnie wagonów i parowozów wyrabiamy kilka razy więcej niż w r. 1938. To samo zjawisko nastąpiło w Czechosłowacji. Jak podają statystyki czeskie obecnie wyrabia się tam parowozów, wagonów towarowych i elektrowozów dla kolei kilkakrotnie więcej niż w najpomyślniejszych latach przedwojennych.

Dobrze rozwinięty przed wojną czeski przemysł samochodowy szybko obecnie dochodzi do swego poprzedniego stanu; produkcja traktorów i motocykli przekroczyła już znacznie poziom przedwojenny, a produkcja samochodów ciężarowych poziom przedwojenny też już osiągnęła.

Jeśli chodzi o wydobywanie węgla kamiennego, to Czechosłowacja pozostaje za nami daleko w tyle; jej wydobywanie miesięczne wzrasta, ale bardzo powoli — w styczniu 1946 r. wynosiło 1.228 tys. ton, a w listopadzie tegoż roku 1.256 tys. t. W Polsce w styczniu 1946 wydobyliśmy 3.600 tys. t., a w listopadzie t. r. 4.455 tys. t. Braki w węglu kamiennym Czesi uzupełniają zwiększonym wydobywaniem węgla brunatnego, którego znowu u nas prawie się nie używa.

W hutnictwie Czechosłowacja znacznie nas wyprzedza. W listopadzie ub. r. hutę jej dostarczyły np. 168 tys. t. stali surowej, podczas, gdy nasze 107 tys. t. (w październiku 1946 r.).

Ogółem pod koniec 1946 roku produkcja przemysłu czeskosłowackiego wynosiła 75—80 proc. produkcji przedwojennej. Przyczyną jest opóźnienie w rozwoju innych gałęzi przemysłu, głównie konsumpcyjnego, jak np. włókienniczy, skórzanego i inne. We włókiennictwie i obuwnictwie dopie-

Posłowie Stronnictwa Pracy

rzemiosła i kupiectwa z okręgu łódzkiego

Lista Stronnictwa Pracy uzyskała, jak wiadomo, okręgu łódzkiego 3 mandaty; posłami zostali: Kazimierz Groszyński, Stanisław Dobosz i Stanisław Małolepszy.

Kazimierz Groszyński urodził się w r. 1910, jest łódzianinem, wychowaniem gimnazjum im. M. Kopernika. W r. 1928 przenosi się do Poznania, kończy tamtejszy uniwersytet i pracuje tam w szkolnictwie aż do wybuchu wojny. Bierze też czynny udział w ruchu zawodowym.

Prowadzi sekcję nauczycieli szkół średnich przy ZNP w Poznaniu; przeciwstawia się tendencjom podporządkowania nauczycielstwa Ożonowi. Jednocześnie chrześcijańskie organizacje zawodowe i charytatywne mają w nim stałego, oddanego działacza.

Rok 1939 rzuca go ponownie na teren rodzinnego miasta, gdzie ukrywa się przed „Gestapo“ i pracuje jako prosty robotnik. Aresztowany w Łodzi w 1943 r. wydosłany jest z rąk „Gestapo“, lecz nie opuszcza rodzinnego miasta. Z chwilą odzyskania Niepodległości bierze czynny udział w organizowaniu przemysłu drzewnego w Łodzi oraz związku zawodowego tegoż przemysłu, a z momentem reaktywowania Stron-

ro ostatnie miesiące przyniosły wybitny postęp.

Ani nacjonalizacja kluczowych gałęzi przemysłu, ani wysiedlenie Niemców nie zahamowały procesu regeneracji czeskosłowackiego organizmu gospodarczego. Działanie panowe okazało się środkiem, znakomicie ten proces regeneracji ran wojennych przyspieszającym.

K. Giż.

Krzyże zasługi dla kolejarzy łódzkich

Z okazji 28-ej rocznicy istnienia Związku Zawodowego Kolejarzy RP Prezydium KRN odznaczyło zasłużonych kolejarzy i działaczy ZZK Krzyżami Zasługi. Wśród odznaczonych nie zabrakło i łódzkich kolejarzy. 12 osób otrzymało Srebrne Krzyże Zasługi, a 13 — Brązowe.

Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się w świetlicy dyrekcyjnej ZZK w obecności przedstawicieli władz kolejowych i związkowych oraz reprezentantów partii politycznych.

Dekoracji dokonał prezes Zarządu Okręgowego ZZK, Mazurkiewicz.

nictwa Pracy — jako sekretarz wojewódzki — cały swój wysiłek i talent organizacyjny obraca na rzecz wprężenia sił ruchu chrześcijańskiego — społecznego do pozytywnej pracy nad odbudową kraju.

We wrześniu 1946 roku — zostaje powołany do Krajowej Rady Narodowej; piastuje mandat radnego w Miejskiej Radzie Narodowej w Łodzi oraz najwyższe godności organizacyjne: członka Rady Naczelnej i Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy.

Stanisław Dobosz, długoletni dział

lacz ZNP i członek Zarządu Głównego ZNP, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Łodzi, jest oddaną aktywnym działaczem i organizatorem samorządu gospodarczego rzemiosła. Jest też założycielem i prezesem Instytutu Doskonalenia Zawodowego i Rzemiosła.

Stanisław Małolepszy — do roku 1939, działacz Związku Zawodowego „Praca“, obecnie członek Wydziału Wykonawczego KC ZZ, członek Rady Narodowej, Zarządu Głównego oraz wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Str. Pracy i wiceprzewodniczący OK ZZ w Szczecinie. Poseł do KRN.

Zarządzenie o handlu zbożem obowiązuje od 15 stycznia br.

W myśl zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji i Handlu wprowadzony został system koncesjonowania handlu zbożem i artykułami przemysłowymi. Przedsiębiorstwa, trudniące się hurtowym obrotem zboża i maki winny od dnia 15 bm. posiadać specjalne zezwolenia.

ZEZWOLENIA „A“ i „B“

Zarządzenie przewiduje dwójakie-

go rodzaju zezwolenia wydawane na przeciąg jednego roku dla spółdzielni i przedsiębiorstw prywatnych, połączonych przez nadrzedne instytucje zawodowe.

Zezwolenie kategorii „A“ upoważnia do handlu zbożem i artykułami przemysłowymi na terenie całego kraju, wydaje je minister Aprowizacji. Zezwolenie kategorii „B“ uprawnia do handlu tymi artykułami na terenie określonego województwa, wydaje je właściwy wojewoda.

ZEZWOLENIA „C“

Również wprowadzono zarządzenie, dotyczące uprawnień dla młynarzy. Na prowadzenie młynarstwa dającego zdolności przemysłowej ponad 10 ton na dobę wymagane jest zezwolenie kat. „C“, które wydaje Min. Aprowizacji. Upoważnia ono również do zakupu zboża na cele przemiału, przyjmowania zboża do przemiału oraz zbytu produktów przemiału.

Młyny mniejsze obowiązane są do rejestracji. Młyny spółdzielcze rejestrują się w właściwym okręgu Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP, samorządowe w Urzędach wojewódzkich lub Zarządach Miejskich, a prywatne w Izbach Przemysłowo-Handlowych.

SELEKCJA PRZEDSIĘBIORSTW

W związku z wprowadzeniem systemu koncesjonowania, przedsiębiorstwa, ubiegające się o koncesję muszą odpowiadać przewidzianym zarządzeniem warunkom. Przede wszystkim brana jest pod uwagę strona moralna przedsiębiorcy, jak również dostateczna ilość składów do przechowywania zboża.

Min. Aprowizacji jest uprawnione do nakładania na koncesjonowane przedsiębiorstwa obowiązku zakupu zboża i produktów przemiału na zlecenie i rachunek państwa oraz przechowywania odpowiednich rezerw tych artykułów.

Min. Aprowizacji może poza tym zobowiązać koncesjonariuszy do dokonywania skupu na określonych terenach kraju, określonych składach sprawozdań z dokonanych obrotów i posiadanych zapasów, otwierania filii oraz należeń do giełd zbożowo-towarowych.

Przedsiębiorstwa przetwarzające zboże lub artykuły przemiału, jak: browary, palarnie kawy, piekarnie, cukiernie itp. mają zakazane nabywanie hurtowo zboża, względnie maki w przedsiębiorstwach niekoncesjonowanych.

B.

Repatrianci z Bombaju jadą

Jak się dowiadujemy z centrali PUR-u w Łodzi, wkrótce ma przybyć do Polski pierwszy transport repatriantów z dalekich Indii.

Transport liczy 154 osoby. Wyruszył z Bombaju 10 grudnia ub. r. W Polsce oczekiwany jest w najbliższym czasie.

Następne transporty organizowane będą w miarę zgłaszania się chętnych na powrót do kraju. Ogółem przebywa w Indiach około 7.000 Polaków.

Jan Huszcza

A więc jedziemy...

Po użyciu wszystkich chytrych sposobów, których nauczyłem się u Janusza Minkiewicza, po wymianie wielokrotnej możliwie najbardziej czułych uśmiechów i uścisków dłoni, po wyeksplorowaniu wcale bogatego arsenału zaklęć i perswazji — udało mi się zdobyć a raczej wydusić zaliczkę w „Szpiłkach“, w „Różgach“, w dwutygodniku „Czynów stał“, miesięczniku „Wiadomości Apoplektyczno-Hydrauliczne“ i w kwartalniku zrzeszonych niemowląt p. t. „Mleczko“.

Zdobyta w taki sposób suma wynosiła zł. 11.992 gr. 37.

Trwającej przez dłuższy czas radości z powodu osiągniętego sukcesu — przyszła jednak na zmianę refleksja, chłodne zastanowienie: co teraz z tą sumą robić? jak ją z pożytkiem wydać? Uszyć ubranie? Za mało... Nabyć komplet popielniczek? Za dużo... Wydać na bilety do teatru? Szkoda...

I długo trwałbym w szarpiącej rozterce, gdyby nie szczęśliwe wydarzenie. Spotkałem mianowicie swego przyjaciela Zygmunta Fijasa, znanego na łódzkim braku właściciela koncesjonowanego przedsiębiorstwa pogrzebowego (efektowne trumienki, wieńce, nagrobki, przemówienia z wyliczeniem zasług ośnośnego nieboszczyka, depesze kondolencyjne, kontakty ze światem pożagrobowym za pomocą stółków wirujących).

Przyjaciel — po zaznajomieniu się moimi kłopotami — serdecznie kopną mnie w spójnię łonową i z właściwym sobie subtelnym sposobem wyrażania się zawołał:

— Te, frajer! Też kłopoty... Należy ci się wycieczka?

— Należy!...

— No, widzisz! Więc wyjeżdż na kilkanaście dni: użyj ruchu, swobody, wolnej przestrzeni, czystego powietrza, czyli po prostu jedź w góry!

— A wiesz, to kława myśl — ucieszyłem się i z radości poklepałem go prawą nogą po lewym ramieniu.

Postanowienie zapadło: jadę w góry!

Od postanowienia do jego realizacji — dwa dni, w ciągu których załatwiałem różne papierki i skierowania, latałem po znajomych, by złożyć pożegnalne wizyty i wysłuchać całego szeregu życzeń i rad i wskazówek: a to nie wychylaj się z okien wagonu, bo możesz zawadzić o słupy telegraficzne, które jako nadgniłe łatwo mogą stracić równowagę... a to pieniądze włóż do płóciennego woreczka i zawieś go sobie głęboko pod ubranie na szyi, bo mogą ukręcić... a to weź cukierek od kieszki, gdyż w górach łatwiej o przeziębienie, niż gdzie indziej... a to uważaj na siebie i nie wspinasz się zbyt wysoko, albowiem serce masz nadwyżężone... itd.

Potem poszedłem wreszcie na dworzec, żeby kupić bilet trzeciej, oczywiście, klasy, wsiąść do wagonu, pokonując licznie tłoczących się pasażerów, i jechać... Poszedłem — i wróciłem, jako że zapomniałem przyboru do golenia. Nazajutrz znowu poszedłem na dworzec — i wróciłem jako że zapomniałem dokumentów... Trzeciego dnia, gdy znalazłem się na dworcu, zapominając wszystko, postanowiłem już nie cofać się i jednak jechać w kierunku na Wisłę.

✱

W Katowicach — pierwsza przeziadka. Dworzec, wybitnie brudny i zablokowany. Z informacji o pociągach, postrzępionych i zapających czynionych, trudno cokolwiek się dowiedzieć. Ale najgorszy etap to Katowice — Wisła. Jedne pociągi przychodzą z opóźnieniem, drugie odchodzą, nie czekając na pociągi opóźnione. Więc jeszcze przeziadka w Bielsku, potem w Góleszowie.

Z łokiem bywało rozmaicie: na niektórych odcinkach drogi nadmiernie podróżnych i sytuacja przypominająca przysłowiowe śledzie w beczce, na innych odcinkach — luz. Ale chyba najgorzej jedzie się z Katowic do Pszczyny: tu doprawdy trudno nawet o miejsce dla jednej nogi. A przecież na tym odcinku jeżdżą przeważnie śląskie „hanysy“ i „pierniki“, — ludzie trudnej pracy — i należałoby im jakoś ułatwić połączenie między miejscem zamieszkania a miejscem zatrudnienia.

Wśród jadących, jako że to było przed Nowym Rokiem, gdzieniegdzie zrzadka granatowiaki wściekle sportowe sylwetki z nartami, które najtrudniej wtłoczyć do wagonu.

Wreszcie o dziewiątej wieczorem Wisła — Dziechcinka. Już wcześniej czuło się za oknami ośnieżone, oszronione pola i wzgórza, tu zima bowiem od początku zachowywała się nieco przyzwyczajonej niż w Łodzi i w ogóle w centralnej Polsce, obdarzając krajobraz i ziemię pewną — dość, zresztą, skąpą — ilością śniegu.

Po wyjściu z wagonu — zachwył nożdrzy, które poczuły inne rzeźkie, ostrzejsze, zdrowsze powietrze.

W niedzielę w Sopocie odbędzie się mecz bokserski: Łódź — Wybrzeże. Obie drużyny wystąpią w osłabionej formie.

Mistrzostwa hokejowe Polski w Łodzi

Wczoraj w godzinach rannych prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie p. Boczar został telefonicznie zawiadomiony przez dyr. Zygmunta Lange, że warunki atmosferyczne w Łodzi uległy znacznej poprawie i mistrzostwa mogą się odbyć w przewidzianym terminie.

PZHL nie będzie miał zbyt wielkich kłopotów z zawiadomieniem o sobie w Krakowie dwóch drużyn: Cracovii i Wisły, by wysłały graczy do Łodzi. Tak samo powinna być powiadomiona o tym Lechia poznańska. Zresztą obowiązuje w danym wypadku przepis, który powiada, że specjalnych zaproszeń nikomu nie trzeba wysyłać, bo jeżeli zawody nie zostały odwołane, to z logicznych przysłań wynika, że wszystkie drużyny zakwalifikowane do zawodów muszą stanąć w oznaczonym terminie na lodowisku.

Mistrzostwa rozpoczną się w piątek, 24 b. m. o godz. 16 meczem Cracovia — Lechia. Drugi mecz rozpocznie się o godz. 20. Na lodowisku ujrzymy drużynę ŁKS walczącą z Wisłą.

W sobotę o godz. 16 Wisła spotka się z Lechią, a o godz. 20 ŁKS z Cracovią.

W niedzielę pierwszy mecz rozegrany zostanie o godz. 12 między Wisłą a Cracovią, a zakończenie mistrzostw nastąpi o godz. 17 spotkaniem ŁKS z Lechią.

Jak widać z zamieszczonego programu, sprawa zdobycia mistrzostwa Polski zdecydowanie się już w pierwszym dniu zawodów w meczu ŁKS z Wisłą. Spotkanie to zapowiada się nadzwyczaj interesującą i niewątpliwie mecz ten ściągnie na lodowisko tłumy widzów. Niemniej ważnym będzie mecz między Cracovią a Lechią. Ciekawi jesteśmy, jak ostatecznie zaprezentuje się drużyna Cracovii, która nie miała w tym sezonie zbyt wiele szczęścia. Po meczu Cracovia z Lechią będzie można wysnuć pewne wnioski co do losu tych drużyn.

Łodzianie chcą za wszelką cenę zdobyć mistrzostwo Polski. Trzeba obojętnie stwierdzić, że w tym roku szanse są rzeczywiście wielkie, bo i własne lodowisko i publiczność przyjaźnie usposobiona. Słowem ŁKS posiada znacznie więcej szans w tym roku do zdobycia mistrzostwa, niż miał w roku zeszłym do zdobycia tytułu wicemistrza Polski.

Warto zwrócić uwagę na jeden szczegół organizacyjny. Termin mistrzostw został w ten sposób ustalony, że po każdym pierwszym meczu nastąpi pewna przerwa, celem uporządkowania lodowiska. Organizatorzy chcą w ten sposób zabezpieczyć się na wszelki wypadek, jeżeli zaszła

by potrzeba oczyszczenia lodowiska ze śniegu.

W pierwszym dniu zawodów mistrzostwa poprzedzone zostaną uroczystością ich otwarcia. Przemówienia okolicznościowe wygłoszą: prezes PZHL Boczar, prezes ŁOZHL Zygmunt Lange i prezes ŁKS wicewojewoda Stefan Szudziński. Po tych przemówieniach odbędzie się defilada zawodników i sędziów wezwie gwizdkiem drużyny do rozpoczęcia mistrzostw.

Zawody zapowiadają się imponująco. Jeżeli utrzyma się taka tempe-

ratura, jak wczoraj — kilku stopni poniżej zera, to aż nadto wystarczy powierzchnia lodu, żeby rozegrać ogółem sześć spotkań.

Miejmy nadzieję, że mistrzostwa tegoroczne stać będą na stosunkowo wysokim poziomie sportowym. Nie wykluczone są również niespodzianki, bo tak jak piłka jest okrągła, to i krążek gumowy lubi płać figle.

Najwięcej szans do zdobycia mistrzostwa posiadają zasadniczo biorąc dwie drużyny ŁKS i Wisła. Natomiast walka o trzecie miejsce powin-

na rozegrać się między Cracovią a Lechią z Poznania.

Organizacyjni mistrzostwa nie powinni nasuwać żadnych zastrzeżeń. Łódź zechce niewątpliwie wywiązać się ze swoich obowiązków jak najlepiej. Wpłynęła już jedna nagroda od wicewojewody Stefana Szudzińskiego. Zapewne nagród będzie znacznie więcej.

Cała węd Łodzi sportowa wybierze się w piątek wieczorem na lodowisko ŁKS. Polskie Radio zapowiedziało transmisję zawodów na wszystkich rozgłośnie.

nym składzie. W zespole Łodzi nie będziemy mieli zawodników ŁKS, którzy w dniu tym walczyć będą w Lublinie o drużynowe mistrzostwo Polski. Natomiast Międzyzwiązkowy Klub Sportowy z Gdańska zajęty będzie meczem ze Zjednoczonymi w Bydgoszczy.

Dobrze się stało, że tym razem do głosu dojdą mogli w niektórych wagać młodzi pięściarze. Mecz ten będzie niewątpliwie ciekawą imprezą i nie ulega wątpliwości, że sala w Sopocie zapełni się szczerze publicznością.

Nas osobiste najbardziej interesuje forma Kamińskiego. Wyznaczony on przecież został do reprezentacji Polski na mecz z Czechosłowacją w Łodzi. Kamiński po zawodach na Węgrzech nie walczył, a jednak powinien mimo pewnej przerwy znaleźć się w dobrej formie. Kamiński jest ambimnym zawodnikiem, więc nie zechce niewątpliwie narazić ani w Sopocie swojej drużyny na utratę dwóch punktów, ani tym bardziej reprezentacji Polski w Łodzi. Jesteśmy przekonani, że Kamiński będący naszym faworytem potrafi udowodnić, że jest wadze muszej obok Bazarnika i Stasiaka czołowym pięściarzem Polski.

Interesuje nas również w jakiej formie znajduje się Trzaskowski, który odniósł szereg sukcesów w mistrzostwach drużynowych Łodzi i na Węgrzech, występując w zespole Zryw.

Chociaż reprezentacja nasza wystąpi w Sopocie w osłabionym składzie, to powinna jednak odnieść zwycięstwo.

Kierownikiem drużyny będzie prezes bokserów łódzkich p. E. Stepien. Sekundantem natomiast p. Garnarek.

Trzeci etap mistrzostw drużynowych Polski

Po dwutygodniowej przerwie, spowodowanej wyborami (19 bm. nie było w Polsce żadnych imprez sportowych), odbędzie się dalsze mecze bokserskie. o mistrzostwo drużynowe Polski. Będzie to trzeci już etap mistrzostw.

Trzeba przyznać, że zawody te budzą ogólne zainteresowanie. Możemy już nieco zorientować się w ogólnej sytuacji i typować drużyny, które mieć będą w swoich grupach głos decydujący. Grochów w niedzielę spotka się z Wartą. Poznaniaczkom raz już podwinęła się noga w Bydgoszczy w meczu ze Zjednoczonymi. Trzeba raczej liczyć się z tym, że w Warszawie Warta przegra drugi swój mecz i straci wszelkie szanse na dostanie się do finału mistrzostw Polski.

W pierwszej grupie walka decydująca rozegra się między Grochowem a Zjednoczonymi. Na razie Grochów prowadzi przed Zjednoczonymi, mając wygrany mecz z bydgoszczanami, ale Bydgoszcz nie powiedziała jeszcze swego ostatniego słowa.

W drugiej grupie na pierwszym miejscu znajduje się ŁKS i wydaje się nam, że drużyna łódzka przejdzie bez straty punktów przez pierwszą eliminację grupową, by stoczyć w kwietniu walkę zasadniczą o zaszczytny tytuł mistrza Pol-

ski. Najgroźniejszym przeciwnikiem ŁKS jest Batory. Ślacy w niedzielę walczyć będą w Poznaniu z HCP. Przypominamy, że ŁKS w Poznaniu przed dwoma tygodniami odniósł zdecydowane zwycięstwo 11 : 5. Ciekawi jesteśmy, jaki będzie wynik tym razem. Będzie więc można już wówczas porównać siły naszego rywala w zestawieniu wyników z boserami HCP.

Te niedzielne mistrzostwa Polski będą ostatnim egzaminem pięściarzy polskich przed czekającymi nas meczami międzynarodowymi z Czechosłowacją. Być może, że po tych

niedzielnich meczach kapitan sportowy PZB zechce wprowadzić pewne zmiany w składach naszych drużyn, ale wątpimy bardzo, żeby reprezentantom naszym miało podwinąć się noga.

Wyniki niedzielnych spotkań stworzą nam jeszcze jeden obraz walki o tytuł drużynowego mistrza Polski.

Czternaście drużyn walczy w Łodzi o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej

Mistrzostwa Polski w piłce siatkowej na rok 1947 odbędą się w Łodzi 24, 25 i 26 bm. Do mistrzostw zgłoszonych zostało aż czternaście dru-

żyn, podzielonych na cztery grupy. W grupach drużyny walczyć będą systemem punktowym. Do finału za kwalifikuje się drużyna, która zajmie pierwsze miejsce.

Podział grup przedstawia się następująco:

Grupa I: ZZK Olsza Kraków, KS Victoria Częstochowa, KS YMCA Gdańsk;

Grupa II: AZS Łódź, Zjednoczone Bydgoszcz i KS HCP Poznań;

Grupa III: Lublinianka, mistrz okręgu wrocławskiego, Lenko Bielsko i Skra Warszawa;

Grupa IV: AZS Warszawa, mistrz okręgu radomskiego, KKS Olsztyn i KS YMCA Łódź.

Mistrzostwa odbywać się będą w sali YMCA w Łodzi przy ul. Moniuszki 4a.

Odprawa sędziów hokejowych

Jutro o godz. 19 w lokalu ŁKS przy Al. Kościuszki 85 odbędzie się zebranie sędziów hokejowych i kandydatów.

Na porządku dziennym sprawy mistrzostw Polski.

Ogólnopolski obóz młodzieży akademickiej

Centrala Akademickich Związków Sportowych w Polsce organizuje w dniach od 2 do 17 marca 1947 r. Ogólnopolski Obóz Zimowy Młodzieży Akademickiej zrzeszonej w AZS. Obóz powyższy, rozlokowany w pensjonatach Karpacza i Bierutowic, zapewni wszystkim uczestnikom odpowiedni wypoczynek.

Sztab hokeistów obraduje

W dniu dzisiejszym o godz. 19 w lokalu ŁKS przy Al. Kościuszki 85 odbędzie się zebranie hokeistów, którzy ustalą wszystkie sprawy związane z mistrzostwami Polski. Na zebranie to proszeni są o przybycie przede wszystkim członkowie zarządu ŁOZHL.

Dbając o podniesienie poziomu sportu narciarskiego wśród młodzieży akademickiej, Centrala AZS-ów w Polsce wyznaczyła odpowiednią ilość wykwalifikowanych instruktorów, tworząc grupy po 20 uczestników na jednego instruktora.

W związku z ograniczoną ilością miejsc, jaka przyznano ośrodkowi łódzkiemu (150), spowodowaną odbywającym się w przewidzianym terminie równocześnie Międzynarodowym Czworzecem Narciarskim Państw Słowiańskich oraz akcją wczasową, AZS zwraca się do wszystkich członków z prośbą o wypełnienie odpowiednich kwestionariuszy i złożenie ich w Sekretariacie AZS, ul. Narutowicza 68 (Uniwersytet), do dnia 26 bm.

Stanisław Sojecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść

10)

— Dobry wieczór pani — rzekł przysięgł. — Ja do panny Krysi... właśnie dowiedziałem się, że chora...

Kobieta obejrzała od stóp do głów zachłapanego błotem volksdeutscha, po czym mrugnęła ponuro:

— Aha. Wiesz pan, że Kryśka chora i przyłazisz do niej w pijanym stanie?!

— Jakże — pijanym? — zmieszał się Szulc. — Ja, proszę pani, trzeźwiutki...

— Tylko utyłtany jak świnią — rzuciła zjadliwie sąsiadka. — No, jazda stąd! I to prędki!

— Ależ pani daruje...

— Tak, tak, daruję miotłą po łbie, o ile się pan nie wyniesiesz!

I napierając groźnie na oszołomionego Niemca, ze świecą w rękę, spowodowała, że nieszczęsny Szulc muriał się wysunąć z sieni, potem z ogródka, by znaleźć się wreszcie z powrotem na ulicy.

Przed ogrodzeniem próbował jeszcze klócić się ze swoją napastniczką, ale ta energicznie zatrasnęła furtkę i zdmuchnąwszy świecę wróciła do domku, zaryglowując drzwi wejściowe.

Szulc spojrział od ulicy w stronę okien Krystyny.

— Ciemno — westchnął. — Ach, to przekleśte zaciem-

nianie! Nawet nie mogę przez szybę zajrzeć do tego ślicznego, chorego biedactwa!

Krystyna dopiero nad ranem opuściła magiel.

— Dziękuję pani — rzekł Czarny, żegnając się z nią. — Proszę teraz wręczyć raport Kierskiemu i do domu.

A wieczorem znowu się tutaj spotkamy!

Machnął ręką, dorzucając w formie przestrogi:

— A niech pani pamięta o „chorobie” i zachowuje się ostrożnie!

Wyszedłszy na ulicę, Krystyna zmieszała się z tłumem ludzi śpieszących do pracy.

— Byłe — pomyślała — nie spotkać kogoś z drukarni! Trzeba uważać!

Skręciła w jakiś boczny zaułek, aby zejść z niebezpiecznego szlaku.

Raptem struchlała, gdyż ni stąd, ni zowąd wyrósł przed nią jak z pod ziemi patrol niemieckiej żandarmerii. Dziewczynę zabiło serce ze strachu, pomyślała bowiem o małej karteczce, ukrytej pod rękawiczką.

— Raport... raport — przelatywało jej gorączkowo przez głowę. — A może się uda? — Może — nie zaczęła?

Z nadziei tej wybił ją niebawem twardy niemiecki okrzyk:

— Halt!

Zatrzymała się.

Otyły żandarm z dystynkcjami feldwebela wyciągnął olbrzymią, czerwoną łapę:

— Dokumenty!

Krystyna otworzyła torbę, starając się wydobyć z niej bez zdejmowania rękawiczki „palcówkę”, stanowiącą dowód osobisty, i zaświadczenia z pracy. Ze zdenerwowa-

nia wykonywała niezdarne ruchy, które zniecierpliwiły Niemców. Feldwebel wyrwał jej z ręki torbę i oddał ją towarzyszącemu mu cywilowi w skórzanej kurcie. Ten zaczął przeglądać starannie wszystkie papiery.

Żandarm, który przyglądał się obojętnie tym czynnościom, zapytał wskazując na stojący opodal samochód ciężarowy:

— Wziął ją?

Cywil popatrzył ostro na dziewczynę, rzucił jeszcze raz okiem na zaświadczenie z pracy i pokręcił przecząco głową:

— Nie — oświadczył lakonicznie. — To robotnica z naszej drukarni.

Zwrócił Krystynie torbę, dodając groźnie po polsku:

— Czy wiesz, że już jest późno? Spóźnisz się do pracy! Pamiętaj, aby to było ostatni raz!

Krystyna skorzystała z tego napomnienia i od razu, w oczach patrolu, puściła się biegiem.

Wkrótce też znalazła się u Kierskiego, zmęczona, zła na potem.

— Co się stało? — zapytał zdziwiony starszynek. — Goni. cię kto, czy co?

Kiedy mu opowiedziała swoją przygodę, pogroził jej palcem:

— Nie uważasz, moje dziecko, nie uważasz! A takie rzeczy, jak raport, to trzeba trochę lepiej ukrywać, niż to dziś zrobiłaś!

Zrzędził jeszcze trochę, rozwijając podany przez Krystynę karteluszek. Gdy go przeczytał, humor mu się poprawił:

(D. c. n.)

1227 Założenie klasztoru O.O. Dominikanów w Gdańsku
1817 Urodził się w Hamburgu ceniony i zasłużony polski krytyk literacki XIX w. Fryderyk - Henryk Lewestam, Duńczyk z pochodzenia.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ujez. — tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DZYSIĄSI APTEKI:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Czyński — Rokicińska 53, Bartoszewski — Piotrkowska 95, Rowińska - Korprowska — Plac Wolności 2, Staniłowicz — Pomorska 91, Sinińska — Rzgowska 51, Dancerowa — Zgierska 61.

TEATR

TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) — godz. 19.15 — „Krakowiacy i Górale”.
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 komedia Bilińskiego „Pan Damazy”.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA (Przejazd 34) Premiera sztuki Tadeusza Gaycego: „Homer i Orchidea”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) — godz. 19.00 operetka „Hrabia Luxemburg”.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — godz. 19.30 Premiera komedii Hennequina i Vebera „Pani Prezesowa”.

TEATR GONG (Południowa 11) — Z powodu prób teatr nieczynny.

DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milianta) o godz. 12-ej „Cztery mile za piec”.

Kina

ADRIA (Główna) — „Romans pajaca” II część „Komediantów”.

BAŁTYK (Nawrot 20) — „Mak-sym”.

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Nowe pokolenie”.

Gdynia (Przejazd 2) — „Twardzi ludzie”.

HEL (Legionów 2/4) — „Twardzi ludzie”.

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Gunga Din”.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Zakazane piosenki”.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76/78) — „Podrutek”.

ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) — „Ich stu i ona jedna”.

ROMA (Rzgowska 84) — „Skarb Rodziny Goupi”.

REKORD (Rzgowska 2) — „Elwira Ma-digan”.

STYLLOWY (Kilińskiego 123) — „Ulica Złoty”.

SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Samotny zagajnik”.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Ich stu i ona jedna”.

TECZA (Piotrkowska 108) — „Podrutek”.

WISLA (Przejazd 1) — „Romans pajaca” II część „Komediantów”.

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Zakazane piosenki”.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Panna bez posagu”.

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Zamieć śnieżna”.

KINO OŚWIATOWE (ul. Rzgowska 94) „Dzieci kpt. Granta”.

Kino Wista rozpoczyna seanse o godz. 16.18.20 — w niedzielę i święta od godziny 14.

Kino „Bałtyk” początek seansów: godz. 15.30, 18.00, 20.30.

Kino „Polonia” początek seansów: 15.30, 18.00, 20.30.

Kino „Włóknarz” pocz. sean. 15.00, 17.30, 20.00.

Kino „Wolność” pocz. seansów: 16.00, 18.00, 20.00.

W kinach: „Włóknarz” „Wolność” „Wista” „Stylowy”

sa czynne wystawy „PLANU TRZYLET-NIEGO”.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA — Daszyńskiego 34.

Dziś w środę dn. 22 stycznia br. premiera sztuki T. Gaycego, młodego autora polskiego, poległego w Powstaniu Warszawskim pt. „Homer i Orchidea” w opracowaniu i reżyserii Józefa Wyszomirskiego, w dekoracjach i kostiumach Jana Kosziskiego.

Udział biorą: Stanisław Bugajski, Adolf Chronicki, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohoocka, Jerzy Duszyński, Wanda Jakubińska, Janusz Jaron, Maria Kaniowska, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Kazimierz Rudzki, Danuta Szafarska, Ludwik Tatarski, Jacek Woszczerowicz, Feliks Zukowski.

Początek o godz. 19.15 Kasa czynna od godz. 10.00. tel. 123-02.

Berlin - miastem gangsterów

Młodociani przestępcy grasują bezkarnie

Świadców antyhitlerowskich sądy nie wzywają (Korespondencja własna „Dziennika Łódzkiego”)

Berlin, w styczniu 1947 r. Problemy bezpieczeństwa w Berlinie nie wyglądają różowo. W związku z licznymi aresztowaniami nieletnich, międzyalancka komenda miasta Berlina wydała swego czasu zarządzenie, zakazujące przetrzymywania młodocianych przestępców dłużej niż 14 dni w areszcie śledczym. Zarządzenie to nie było praktyczne. Z powodu braku dostatecznej ilości sędziów nie ma możliwości rozpatrywania tych spraw w terminie dwutygodniowym. Utańczył się więc powszechny zwyczaj zwalniania aresztowanych młodych Niemców o ile nie popełnili ciężkiej zbrodni. Oczekują oni na wolnej stopie na rozprawę sądową nieraz 5-6 miesięcy. By się przekonać, jak to oczekiwanie wygląda, wystarczy przejrzeć prasę berlińską.

„Der Abend” donosił przed kilku dniami o aresztowaniu bandy młodocianych przestępców, którzy specjalizowali się w sporcie motorowym. Mieli oni na swym sumieniu siedem udowodnionych kradzieży samochodów. W myśl obowiązujących przepisów zostali oni po przesłuchaniu zwolnieni. W dwie godziny później ujęto ich ponownie na kradzieży auta.

Jest to przykład jeden z tysięcy. Berlin zaczyna nabierać charakteru miasta gangsterskiego. A większość kradzieży i włamań popełniają właśnie niepełnoletni bandyci. Wspomniane na początku zarządzenie w praktyce paraliżują wszelką przeciwną skuteczną akcję.

W pierwszym tygodniu stycznia br. liczba zgonów, spowodowanych gruźlicą i dyfterytem, na terenie Berlina podwoiła się.

Już w styczniu 20.000 berlińczyków z otwartą gruźlicą otrzymała najwyższą kategorię kart żywności

wych, przysługującą jedynie ciężko pracującym.

Cyfrę tę najlepiej odzwierciedlają fatalny stan zdrowotny ludności Berlina.

W czterdziestu berlińskich zakładach przemysłu metalowego zrównano stawki uposażenia dla kobiet ze stawkami mężczyzn w tej samej grupie zatrudnienia.

Oznacza to zwiększenie uposażenia kobiet przeciętnie o 10 do 15 proc.

Siedemdziesiąt kobiet niemieckich z Berlina, które przebywały jako więźniarki w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, wysłały do sądu — przed którym toczy się obecnie rozprawa przeciwko zbrodniczemu lekarzom niemieckim — telegram, w którym protestują przeciw niepo-

wołaniu ich jako świadków w tym procesie.

Wskazują one, że przewód sądowy wykazuje wiele braków oraz że nie podniesiono w zeznaniach świadków wielu momentów, istotnie i poważnie obciążających oskarżonych zbrodniarzy.

Nieliczni antynaziści niemieccy nie dostają głosu, podczas gdy cały szereg hitlerowskich dygnitarzy utrzymuje się w dalszym ciągu na kierowniczych stanowiskach.

Charakterystyczne jest zażalenie, złożone przez premierów bawarskiego i hesskiego na ręce generała Luciusa Clay'a, przedstawiające nieznośne stosunki panujące w obozach dla niemieckich jeńców wojennych — administrowanych przez aliantów i Niemców — w których ciągle jeszcze spotyka się wypadki terroryzowania jeńców przez oficerów ss-mańskich.

Nowy kurs dla kierowników świetlic robotniczych w Łodzi

W Łodzi zakończony został w końcu ubiegłego roku kurs dla kierowników świetlic robotniczych, zorganizowany staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

10 b. m. uruchomiony został, jak już donosiliśmy w krótkiej notatce, II-gi sześciotygodniowy kurs, w któ-

rym biorą udział słuchacze z szeregu miast całej Polski. Są oni przedstawicielami świata pracy.

Program kursu uwzględnia najistotniejsze zagadnienia, występujące najczęściej w pracy świetlicowej. Dużą uwagę poświęca się ćwiczeniom praktycznym i seminarium oraz lekturze. Wykłady obejmują stronę techniczną pracy, a więc organizowanie zespołów artystycznych, muzycznych, sportowych, metodyka pracy umysłowej itp. oraz szereg przedmiotów teoretycznych i ideologicznych.

Silny nacisk kładzie się na nawiązywanie przez słuchaczy kontaktu z organizacjami społecznymi i na branie udziału w życiu społecznym i kulturalnym Łodzi. W tym celu przewiduje się odbycie szeregu wyjazdów do zakładów przemysłowych w Łodzi i okolicy ze szczególnym uwzględnieniem świetlic robotniczych.

Po pomyślnym ukończeniu kursu słuchacze otrzymają stanowiska kierowników świetlic i instruktorów szkoleniowych. Warto zaznaczyć, że absolwenci poprzedniego kursu w liczbie 30 zostali z miejsca zatrudnieni w terenie.

Wiadomości kupieckie

W związku z Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 4 stycznia 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 1 poz. 1) Zgromadzenie Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości swych członków trudniących się hurtową i detaliczną sprzedażą napojów winnych, iż w terminie do dnia 24 stycznia r. winni wnieść podanie do Urzędu Akcyzowego z prośbą o udzielenie zezwolenia na prowadzenie handlu tymi artykułami.

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi.
(50/M)

Przedstawienia teatru lalek

Teatr Lalek „Faramuska” zapowiada przedstawienia dla dzieci w sali Związku Polskich Artystów Plastyków przy ul. Piotrkowskiej Nr 65, II p. w sobotę, dn. 25 stycznia o godz. 16 i w niedzielę, dn. 26 stycznia o godz. 12 i 14.

Wystąpi znany czarodziej z programem: „Siedzi sroczka na płocie”. J. Porazińskiej, „Czerwony Kapturek” L. Wiszniewskiego i „Zaczarowana skrzynka” pg. baśni ludowej.

GORZYŃSKI DYRYGUJE

W FILHARMONII

W piątek 24. I. wystąpi w Filharmonii po raz pierwszy w bieżącym sezonie Dyr. Zdzisław Gorzyński, po powrocie z zagranicy. W programie Smetany uwertura do opery „Sprzedana naręczona”, Czajkowskiego suita „Dziadek do orzechów” oraz Dworakowa symfonia „Z nowego świata”. Osoba ulubionego dyrygenta, jak również program budzą wielkie zainteresowanie.

(49/M.)

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.

Dziś i codziennie komedia Hennequina i Vebera pt. „Pani prezesowa” w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwity.

Udział biorą: Helena Buczyńska, Janina Draczeńska, Stefania Grodzinska, Stefania Górka, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dzieński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas.

Pocz. przedstaw. o godz. 19.30. Kasa czynna od 10-13 i od 16-17. tel. 272-70.

Reżyseria Stanisławy Perzanowskiej. Dekoracje i kostiumy: Jan Rybkowski i Marian Stępień. Przy fortepianie: Fr. Leszczyńska i Zb. Wiszniewski.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ

„LUTNIA”

Dziś i dni następnych wspaniale wystawiona karnawałowa operetka F. Lehara „Hrabia Luxemburg” z udziałem całego zespołu artystycznego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17 w kasie teatru. Początek punktualnie o godz. 19.

ukpda Druga klasa

Pan Feliks Wcisło (mój serdeczny przyjaciel — przyp. Wład) miał głowę na karku. Jak to się mówi, był nie w ciemni bity. O, nie!

Poza tym pędził typowy żywot człowieka poczciwego, miał żonę, ośmioro dzieci i służącą. Mieszkał w dwóch pokojach z kuchnią więc tłok był niemożliwy. A oprócz tego krzyk, rwetes, hałas.

Wyobraźcie sobie, moi mili: żona Felusia miewa spazmy, starsze dzieci biją się i przy tym ryczą, młodsze dzieci nie biją się wprawdzie ale też ryczą... A służąca? Również wnosila swoją cegiełkę do ogólnego bałaganu. Nie tylko bowiem pracowała byle zbyć, ale i byle zbić, co odbijało się ujemnie na stanie posiadania rodziny Wcisło jeśli chodzi o talerze, półmiski, czy szklanki.

Możnaż więc dziwić się Feliksowi Wcisło (w gruncie rzeczy b. porządnemu człowiekowi — przyp. Wład), że uciekał czasem z mieszkania i biegał jak szalony po ulicach, strasząc przechodniów swoim wyglądem?

Ale do rzeczy! — jak rzekł ktoś na stacji do trażarza. A prosto stacji kolejowej: Feluś postanowił wyjechać. Odetchnąć trochę świeżym powietrzem, odpocząć po dcmowych wrzaskach, jednym słowem pojechać na wczas i wywczas.

— Tłok będzie w pociągu — ostrzegła żona.

— Hehehe — śmiał się Feluś (a chytra była sztuka! — przyp. W.) — pojedę drugą klasą. Nie myślę tłoczyć się w trzeciej.

I tak się stało, że Wcisło wsiadł do pociągu do Jeleniej Góry. Zajął miejsce w drugiej klasie. Głowę miał włożoną w siatkę na walizki, jedną nogę prycisnął do drzwi, a drugą przerzucił na jedną z waliz i tobołów. Na jednej jego ręce spoczywała niewiasta, którą śmiało można było ocenić na półtora centnara, a drugą dłoń przygwoździł mu do podłogi butem podkutym gwoździem jakiś żołnierz.

Na tym nie koniec. Na bieżąco Felusia umieszczono kwilące dziecię, a na piersiach koszyk z dwiema gęsiami, które raz po raz szczypały go dziobami w nos. W plecy wżerała mu się para nart, a jeden z kijeków łaskotał go pod łopatkę.

Wszyscy pasażerowie klócili się i wrzeszczeli przy tym tak głośno, że Felusiowi bębniłki pękały w uszach.

Na drugi dzień Feluś wrócił do domu.

— Już nie chcę wczasów. Pragnę w domu wreszcie odpocząć. Teraz dopiero zrozumiałem, że mam tu prawdziwy raj.

WŁAD.

W schroniskach miejskich

Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego m. Łodzi podaje w swoich sprawozdaniach, że w grudniu 1946 r. korzystały z noclegów w schroniskach miejskich 304 osoby, w tym: 150 kobiet, 98 mężczyzn i 56 dzieci.

Nr sprawy U. 1/46.

Dnia 30 grudnia 1946 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy „Spółdzielni Pracy Przemysłu Gastronomicznego - Spożywczego z odpowiedzialnością udziałami”, 2) wyznaczyć w niniejszej sprawie sędzią komisarzem sędziego grodzkiego, a syndykiem adw. J. na Brzasko, 3) wezwać wierzyteli upadłej firmy aby zgłosili się do komisarzowi (P. Dąbrowskiego 5 w Łodzi (pokój 45) swe wierzytelności do dnia 28 lutego 1947 roku. Kierownik Sekretariatu (P. 99), (—) Balcerzak).

JAKA DZIS POGODA?

Chmurno z przejaśnieniami. Miejscami opad śnieży. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie. Temperatura kilka stopni poniżej zera.

Dostaniemy 100 sztuk papierosów

Wydział Aprobizacji i Handlu Zastrządu Miejskiego w Łodzi powiada, mia, że w związku z wykonaniem u-
stalonego planu produkcji Polskiego
Monopolu Tytoniowego wprowadzo-
ne zostały do rozdziału kartkowego
papierosy „Triumf” w cenie zł 3 za
sztukę.

W związku z powyższym za II
połowę stycznia r.b. wydawane będą
na karty żywnościowe kat. I z mie-
siąca stycznia odcinek Nr. 31 oraz
karty M. K. pracownicze odcinek
Nr. 46 papierosy w ilości 100 sztuk,
a mianowicie:

„Bałtyk” — 33 sztuki papierosów.
„Triumf” — 33 sztuki papierosów.
„Wolność” — 34 sztuki papiero-
sów.

Termin realizacji powyższych od-
cinków upływa z dniem 25 stycznia
r. b.

Wydział Aprobizacji i Handlu za-
znacza, że każdy posiadacz karty
żywnościowej kat. I ma prawo ża-
dać od sprzedawcy wydania należą-
cej ilości papierosów w powyższym
stosunku.

Wydawanie mięsa na kartki

Wydział Aprobizacji i Handlu Za-
rządu Miejskiego w Łodzi podaje do
wiadomości, że wydawanie mięsa na
kartki żywnościowe z m-ca stycz-
nia r.b., dla tych którzy mięsa jesz-
cze nie otrzymali — odbywać się bę-
dzie w dniach 27, 28 i 29 stycznia
1947 roku.

Rejestracja kart dzieciennych na mleko

Ponieważ w podanym we wczoraj-
szych dziennikach ogłoszeniu o reje-
stracji kart na mleko zaszyły drobne
omyłki, Wydział Aprobizacji i Han-
dlu Zarządu Miejskiego m. Łodzi
wyjaśnia, że karty żywnościowe
„Dz. 3” dla dzieci do 1-go roku ży-
cia należy rejestrować na mleko w
sklepach wchodzących w skład
Miejskiej Sieci Rozdzielczej, albo za
okazaniem metryki urodzenia w 10
Stacjach Opieki nad Matką i Dziec-
kiem.

Z kroniki milicyjnej

Podwójni złodzieje

Władze milicyjne aresztowały An-
toniego Szeina (ul. Limanowskiego
67) i Franciszka Miłczarka, podej-
rzanych o dokonanie włamania do
mieszkania Jana Ziobeli przy ul.
Malinowej 16. Łupem włamawczy
padły tam garderoba, skóra na bu-
ty i koldry.

Sledztwo potwierdziło w całej roz-
ciągłości podejrzenia i wykazało, że
ci sami osobnicy dokonali jeszcze
jednej kradzieży, a mianowicie skra-
dli 4 kg. kiełbasy z furgonu rzeźni-
ka Ignacego Starzyńskiego, zamiesz-
kałego przy ul. Pocztowej 12.

Podwójnych złodziei przekazano
do dyspozycji władz prokurator-
skich, a zarabowane przedmioty zwró-
cono prawowitym właścicielom.

Wciąż ten bimber

Funkcjonariusze MO w mieszka-
niach Jana Ziomeł przy ul.
Białej 6 odkryli i skonfiskowali 6
litrów samogonu.

Ujęty na kradzieży

W zakładach PZPB w Rudzie Pa-
błanickiej (dawn. fma „Miller”)
schwymano na próbie kradzieży 19
metrów towaru robotniczą Janickie-
go z Chocianowic, ul. Wetkarska
115.

Uważać w tramwaju!

Annie Jaruminiak, zamieszkałej
w Rudzie Pabłanickiej przy ul. Ko-
lejowej 12, skradziono w tramwaju
nr 1 torebkę, zawierającą 4000 zł,
3 kartki żywnościowe i dokumenty.

Przejechał konia

U zbiegu ulic Limanowskiego i
Puławskiej tramwaj, prowadzony
przez motorowego Tomasza March-
wickiego najechał na wóz wojsko-
wy, powożony przez strzelca Ed-
warda Szymczyka. W wyniku zde-
rzenia zabity został koń.

Kradzież drobiu i gołębi

Na ul. Prądzyskiego 4, nieznan
sprawcy skradł, urwawszy kłódkę
19 gołębi, należących do Józefa Mo-
dery.

Z korytarza Anny Domagalskiej
(ul. ks. Brzusi 4) skradziono 8
kur, indora i 2 króliki.

(o.)

„BAŁTYK”
Narutowicza 20

Dziś premiera!

Nowy film prod. radzieckiej

„MAKSYM”

Role gł. B. Czyrkow
W Kibardina

Reżyseria: C. Kozincew
L. Trauberg

A. 84

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

II-gi dzień cągnięcia I-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 48917
60976

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 934
1909 8214 13219 31844 36945 45810
52118 60757

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 14394
15571 17883 28956 32584 34441 34572
34967 39296 44624 53931 54843 56597
56833 57278 58011 68340 69656

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 404 1073
3844 13535 14168 26970 29122 29336
29563 29894 31988 33234 36917 47939
51512 60168 62547 62835 63052 63312
69083

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 108 384
984 1288 3674 3774 4048 5835 6790 9368
9724 10487 11048 12519 12893 13045
13453 13842 13989 14717 15126 15846
16936 17842 18682 19689 20840 21030
21762 22507 23297 27483 28244 29659
30504 30589 33274 33889 34471 35879
40537 40577 41453 42135 43727 44770
45141 45495 46834 46904 47985 48093
48479 50257 52049 52604 54613 55019
56200 57175 58426 61619 61802 62170
62541 64767 65012 65065 65819 66574
68640 69335

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł
z I-go dnia cągnięcia

55084 100 254 281 331 394 524 596
606 702 788 797 56005 082 224 300
331 505 509 615 889 57000 091 290
306 374 514 535 628 640 663 928 942
58035 069 208 245 464 484 509 535
568 591 599 614 748 792 801 852 889
59083 088 238 376 443 444 450 469
481 527 578 875 881 889 953
60016 037 073 112 147 287 319 335
365 368 390 450 503 552 576 637 648
652 668 729 748 857 883 891 955 61289
317 413 472 514 541 599 634 658 662
664 713 821 834 857 961 980 984 62033
177 184 338 384 450 452 466 532 574
624 626 716 853 63009 199 227 294
301 310 409 493 520 531 547 636 638
707 827 846 864 873 924 943 321 329
400 685 748 821 851 910 65150 243
248 363 405 419 438 551 592 596 818
932 991 66071 150 151 242 283 354
396 635 712 714 720 782 876 980 67087
075 088 102 202 217 236 354 392 421
425 480 565 643 809 815 846 858 886
895 904 68028 048 096 174 310 376
505 512 598 604 674 764 781 804 819
558 903 942 69010 026 103 148 150
07 299 385 479 846 957 70000.

Wygrane po 500 zł z 2-ego dnia
ciągnięcia

Wygrane po 500 zł. NrNr 97 142
144 154 182 194 273 285 311 403 448
489 569 574 666 713 818 820 821 894
935 965 1088 125 127 225 268 356 444
703 707 730 771 809 876 982 2046 154
189 261 455 497 526 570 605 615 658
740 854 901 928 972 3095 186 268 371
541 557 576 631 884 900 935 944 999
4016 043 102 173 256 276 309 446 494
515 532 546 778 807 838 855 909 996
5021 159 181 245 265 357 366 387 402
445 559 675 900 980 6177 220 222 308
374 384 409 548 672 673 682 693 725
777 782 810 883 909 927 7138 139 183
221 240 258 325 354 408 478 564 589 619
797 791 908 945 8145 172 292 387 400
522 553 579 611 690 699 709 903 951
970 980 982 9032 033 055 158 225 379
380 504 624 658 675 931 954 999

10083 123 153 388 408 516 537 684
710 715 745 769 838 881 11017 037 087
160 192 268 274 434 503 509 576 588
594 595 680 780 783 922 954 993 12016
087 245 279 326 432 557 608 632 633
641 644 889 956 13022 135 179 187 244
315 465 618 680 950 14151 201 266 280
286 383 465 488 721 816 825 910 15086
115 132 186 307 333 345 357 503 517
609 682 726 830 885 928 16009 148 260
281 345 403 421 581 618 684 690 737
771 836 851 868 17045 222 236 354 496
503 591 636 638 672 771 811 921 18008
119 162 173 176 244 347 350 357 424
459 866 928 987 985 995 998 19067
156 170 351 442 452 583 697 744 762
828 872.

20088 145 198 247 364 451 581 620
672 810 817 845 870 901 915 21074
080 160 209 220 257 397 413 468 483
552 590 620 697 800 872 884 948
092 108 135 203 234 282 291 358 377
061 386 540 582 682 750 807 878 903
24002 036 058 132 223 313
341 352 418 475 499 727 792 804 984
989 25006 067 093 205 269 305 421
459 495 535 551 930 992 28020 044
092 108 135 203 234 282 291 358 377
395 396 519 614 703 721 788 814 852
856 911 983 994 27005 021 144 154
170 246 250 290 308 318 350 368 393
437 594 688 784 808 838 839 914 970
28011 025 048 075 201 337 359 524
538 582 584 625 802 884 924 29054
197 325 352 434 486 496 503 526 587
693 763 774 783 791 838.

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwo. Publ. Szkoły Po-
wszechnej Nr 122 w Łodzi (dzielnica
Radogoszcz) składa serdeczne pu-
dzękowanie Związkowi Samopomo-
cy Chłopskiej w Radogoszczu za
obdarowanie 70 dzieci szkolnych
ciepłą bielizną i słodyczami w dniu
„Choiłki” szkolnej.

Kierownictwo Szkoły.

Dla P. T. Mistrzów kamazników
i szewców! Kauczuk to tylko

„CYKLOP”

Wyłączna sprzedaż:
L. ROŻNIECKI — Łódź,
ul. Piotrkowska 81, tel. 216-57
(P. 82)

Nowe inwestycje miejskie

Wydział Zdrowia Publicznego Za-
rządu Miejskiego m. Łodzi przewir-
duje w najbliższym czasie budowę
chłodni i ustawienie maszyn mle-
czarskich w Centralnej Kuchni
Miejskiej. Remont lokalu dla Urzędu
Sanitarno - Obyczajowego dobęga
końca, a poza tym niedługo już na-
stąpi zakończenie remontu budynku
szpitala — sanatorium na Chojnach.

Zarząd Miejski m. Łodzi — Wy-
dział Zdrowia Publicznego podaje do
wiadomości, że w dniu 15 stycznia
1947 roku oddany został do użytku
publicznego gruntywnie wyremen-
towany basen w IV Zakładzie Kapie-
lowym przy ul. Kilińskiego Nr 134.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

DZIS w środę dn. 22 stycznia DZIS
PREMIERA sztuki T. Gaycego

HOMER i ORCHIDEJA

w rolach tytułowych:

JACEK WOSZCZEROWICZ i DANUTA SZAFIARSKA

Początek godz. 19.15. Kasa czynna od godz. 10.00. Tel. 123-02.

Koncesjonowane Kursy Samochodowe L. Gerhorda w Łodzi

przyjmują kandydatów na kierowców zawodowych i amatorskich.
Wykłady rozpoczną się 10-go lutego. Podczas wykładów wyświe-
tlane są filmy ruchome z budowy i obsługi samochodów. Nauka
jazdy odbywa się na wozach osobowych i ciężarowych.

Zapisy przyjmują kancelarie
przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 171 i przy AL. KOŚCIUSZKI 86
Liczba kandydatów ograniczona.

Od Wydawnictwa

Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”

przyjmuje

OGŁOSZENIA I PRENUMERATY

z dostarczeniem do domów

w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”

Piotrkowskie 96, parter front. — tel. 212-47

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-ci dzień cągnięcia I-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500.000 zł. na Nr 2447
(padła w Łodzi) i na Nr 12830 (pad-
ła w Gnieźnie).

Wygrane po 100.000 zł. na NrNr
21887 44429 54810

Wygrane po 20.000 zł. na NrNr
7749 8852 21559 28078 30549 37321
38892

Wygrane po 10.000 zł. na NrNr 580
3242 3968 11487 21924 22283 25127
27477 34919 39216 39506 39854 40698
42806 51272 52533 52658 57480 58039
65423 66282 68197 69116

Wygrane po 5.000 zł. na NrNr 420
9048 13532 16890 20869 24963 26901
27877 29209 29818 30147 30241 32197
39264 39732 44217 47782 48981 50032
56617 57600 60518 63987 66409 67023
68730

Wygrane po 2.000 zł. na NrNr 1353
2569 2680 3163 3168 4049 4124 4198
5282 5527 6969 7157 8248 8393 9388
9949 10117 10362 10565 10746 10858
11415 11424 11903 13624 13648 14314
14960 16156 16173 17737 18586 19054
19276 20148 21881 21313 21988 23130
23695 24304 27695 27789 28608 29880
31077 31217 31318 31850 32216 32263
35484 35599 35631 36419 36889 36948
37532 37609 38224 39268 40621 40926
41243 41615 41770 42448 42569 44019
44467 45899 46174 47030 47160 47284
48201 48345 49104 51033 52088 52788
52883 53695 53886 54023 54238 54361
54492 55399 55998 55023 55318 55984
60564 60916 63389 65897 66561 67118
68964 69333

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł
z 2-go dnia cągnięcia

30019 25 62 124 559 600 49 717 902
14 21 43 71 31019 21 6 51 68 89 186
508 42 79 743 808 925 32141 452 597
601 703 21 59 820 905 65 8 72 33034
9 96 139 276 327 542 546 95 665 702
60 61 99 810 919 46 34008 71 162 5
81 254 84 316 407 54 90 551 653 79
81 738 91 803 72 35095 156 227 325
72 513 616 83 805 28 61 70 958 66
36032 105 43 59 240 345 50 436 45
628 721 824 37096 168 316 60 477
611 6 878 82 903 7 73 86 38094 275
485 509 613 96 39094 137 86 94 353
61 303 18 67 509 26 602 89 790.
40151 353 368 397 507 540 576 614
716 823 874 848 41021 097 173 188
314 333 355 404 408 479 524 623 710
812 871 962 984 42081 259 270 409
462 583 586 642 718 805 923 932 942
947 43164 234 256 287 349 440 562
573 788 800 848 875 896 940 44013
021 079 140 302 324 328 331 423 497
540 627 741 817 838 935 977 45138

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

Wygrane po 500 zł
z 3-go dnia cągnięcia

Wygrane po 500 zł na NrNr 179
258 378 546 651 752 780 849 925 971
980 1084 078 105 116 150 186 378 411
498 515 784 792 817 966 2047 076 192
284 349 386 432 472 531 560 666 670 878
712 741 833 909 988 3000 172 395 638
668 949 980 4042 092 136 162 195 226
238 270 431 586 663 665 731 787 843
948 975 5019 057 149 190 309 315 343
420 472 583 643 697 784 6079 097 189
195 256 310 545 692 744 798 889 891
985 7056 095 117 174 205 749 805 350
441 459 517 629 642 730 856 918 954
8006 025 039 041 053 201 308 342 397
554 601 602 619 676 700 792 851 840
9328 404 539 550 615 697 710 742 787
871 891 955

UWAGA!

Najlepiej zmontowany akumulator samochodowy, motocyklowy, radiowy lub żelazo-niklowy możecie dostać w F-mie „AKUMULATOR” Łódź, Andrzej 29

UWAGA!

DOSKONAŁE CIUKIERKI
w dużym wyborze
poleca **FABR. CIUKRÓW**
„DELICJA”
Łódź,
Żeromskiego 31. (Ag. 27)

LEKARZE

Dr med LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (A.)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41. 3-6. tel. 150-53. (331/p)

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35 — przyjmuje 4-6 tel. 206-99. P/4

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2. 9-12 i 5-7. (3526/p)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (A.)

Dr W. STEIN, choroby nerwowe, śródmiejska 7, tel. 192-55, przyjmuje 4-6. (5644-p)

Dr med. KUDEWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (A.)

Dr PIWICKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10-19, tel. 216-45. (101/A.)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektroterapią. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 133-81.

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Dr. FALKOWSKI, chirurg - urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23-4, 3-4, tel. 191-89. (6359-p)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (5363-p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KALENDARZE terminowe: biuro we i kieszonkowe — notatniki z wiadomościami — Motylki miniaturowe. Wysłał papiernik pocztą za pobraniem: Karpowicz Instytut wydawniczy, rok założenia 1901 w Warszawie, obecnie Wrocław, Rynek 1. Cenniki wysłał się odwrotnie. (K. 68)

KUPIE szwalnię urzędową mechaniczną bez lokalu względnie pojedyncze maszyny. Tel. 208-91, 110-65, 173-25. (34)

DO SPRZEDANIA wózek ręczny na gumach w dobrym stanie i planetka. Legionów 43-31. (302)

BRULIONY, zeszyty, papier, ma kulaturę oraz reparaturę wiecznych piór — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega” Piotrkowska 44 p

NARCISZARZE; smary, kijki, kostiumy i narty sprzedaje: Firma Jan Fudjak i s-ka, Piotrkowska Nr 83. (A. 39)

KUPIJEMY srebro (złom, monety) płacimy najwyższe ceny. Laboratorium chemiczne, pl. Wolności 2 m. 2 (w podwórzu na lewo). (P. 76)

„VICTORIA” klej kauczukowy do detek — po cenach fabrycznych sprzedaje „Reklama” Piotrkowska 46.

ZEGARKI, KINOKAMERY, FOTOPARATY, znaczki filatelistyczne, najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego 47. (Ag. 70)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (A. 58)

OKULARY, termometry wagi chemiczno-techniczne, laboratoryjne, geodezyjne i mikroskopowe. Łódź, Nowowiejska 3. (Ag. 18)

MEDALIKI, ŁAŃCUSZKI, wszelkie wyroby ZŁOTE i srebrne najtaniej poleca: „Okazja” Kilińskiego 47. (Ag. 68)

CZĘŚCI samochodowe, opony kupujemy. Najlepsze ceny. Zamechowa 30 — Warsztaty. (85)

KUPIE okazynie sypialnie, stoły oraz pianino. Wiadomość Stefana Jaracza 58 m. 4. (300)

FOTOPARAT, MIKROSKOP; lornetkę, projektor, BRYLANT, znaczki FILATELISTYCZNE, złom ZŁOTY i SREBRNY, zegarki, kupuje płacąc najlepiej „Okazja” Kilińskiego 47. (Ag. 69)

KUPIE kilka krosien kortowych oraz maszyny pomocnicze. Oferty pod „Rais” proszę składać do Administracji. (259 p)

ODMIERZACZ benzyny Dystrybutor marki SATAM 2 razy 5 litrowy kompletny sprzedam. Of. BK. (290 p)

SZEPING skok 300 mm. sprzedam. Obejrzeć, ul. Wysoka 7 od godz. 11-14. (303)

ZESZYTY, bruliony, kalendarze terminowe, teczki, skoroszuty, pocztówki kolorowe, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, powielacze, przebitkowe poleca „Polonia” Łódź, Jaracza 1. (324)

MOTOR 125 marka „Ilo” z 1939 r. nośność 225 kg waga 75 kg. — stan pierwszorzędnym. Po gruntownym remoncie do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Zawadzka 8, Zakład Fryzjerski. (311)

INSTYTUT naukowy zakupi 2 psy samce młode (rok do dwóch lat), zdrowe, nierasowe, wagi 16 do 22 kilo. Wiadomość: Kopernika 65 (partier) lub telefon 133-26. (327)

KUPIJEMY szmaty i inne odpadki. Zbieracze mogą się zgłosić w godz. 10 — 15. Żeromskiego 48 tel. 163-27. (203 p)

DO SPRZEDANIA pół domu. Wiadomość Główna 15 m. 1. (306 p)

STOISKO w hali na Pl. Leonarda oddam. Futro „żrebaki” i zegarek „Omega” sprzedam. Przedział niana 31 m. 24. (309 p)

LEICE, contaxa, retinę sprzedam najtaniej „Okazja” Kilińskiego 47 (A. 83)

PONCZOCHY jedwabne po cenach fabrycznych sprzedaje — Reklama, Piotrkowska 46. (R. 13)

POSZUKIWANIE PRACY

URZĘDNICZKA ze znajomością buchalterii i kasy poszukuje posady w godz. 15-22, może być także do dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Dz. Ł. pod „Lwo wianka”. (292)

POSZUKUJE pracy w charakterze ekspedientki. Oferty do Administracji dla „Danuty”. (305)

POSZUKUJE pracy u małej, inteligentnej rodziny. Zgłaszać się Kilińskiego 73 u dozorcy. (316)

RUTYNOWANA, młoda świetliczanica — bibliotekarka przyjmie pracę za odpowiednim wynagrodzeniem. Wiadomość tel. 214-10 w godz. od 10-16-ej. (321)

KRAWCOWA szyje po domach ma wolne godziny. Oferty proszę zgłaszać do Administracji Dziennika Łódzkiego pod „Krawcowa”. (315)

KSIEGOWY przyjmie pracę na go dziny, Żeromskiego 48 tel. 163-27. (304 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

ŁÓDZKA Fabryka Kapeluszy poszukuje nawijarek (wiklerki). — Zgłaszać się w godz. 8-16 do Wydziału Personalnego. Targowa 2. (293)

POTRZEBNY zdolny tkacz do Warszawy do prowadzenia warsztatów ręcznych żakard. Zgłoszenia Piotrkowska 41-33. godz. 16-18. (260 p)

MŁODA, zdolna, inteligentna gospodyni poszukująca do prowadzenia stołówki na 500 ludzi. Zgłoszenia Zakłady Przemysłowe „St. Weigt, Łódź, ul. Senatorska 7/9. Biuro personalne. (P. 95)

POTRZEBNA pomoc domowa natychmiast, ul. Kopernika 6-6. (286 p)

GOSPODYNI do samodzielnego prowadzenia domu u samotnego ze znajomością dobrej kuchni potrzebna na Dolny Śląsk. Warunki dobre. Oferty pod „T. K.” (293 p)

SPÓŁDZIELNIA przyjmie kierownika i czterech ekspedientów. Tak do sklepu bławatnego i czterech do spożywczego. Podania z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń P&P Piotrkowska 133 pod „Spółdzielnia”. (P. 101)

DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBNE samodzielne zdolne do krawieczyny. Piotrkowska 83 m. 19. (279 p)

WYCHOWAWCZYNI rutynowane z referencjami potrzebne natychmiast. Tel. 212-10. (301 p)

OSOBA do dwójga dzieci stała lub przychodnia potrzebna, śródmiejska 56 — 8a. (305 p)

MAJSTRA farbiarskiego lub pod-majstrę poszukuje Farbiarnia „Wisła”, Stanisława 2 (Piotrkowska 265). (325)

ROBOTNIKÓW farbiarskich poszukuje firma „Wisła” Stanisława Nr 2 (Piotrkowska 265). (325)

BUKIECIARKA wykwalifikowana potrzebna natychmiast. Zgłoszenia do redakcji pod „S. K.” (245)

Radio



(z ang. pisma „Daily Mail”)

Mr. Jeekly
Pelen spleenu
Śluchał raz
Z żoną Londynu.

Nęka go
Ten problem trudny:
Czemu Londyn
Taki nudny?

„Jako Anglik
Na ma duszę
Ślucham Londynu
Bo muszę.

Lecz czemu
Londynu (maj czy
Styczeń) słucha
Mikołajczyk?

UCZCIWA pomocnica domowa z samodzielnym gotowaniem potrzebna zaraz. Mielczarskiego 22/15. (307 p)

SZKOŁA Przemysłowa poszukuje nauczyciela (ki) języka angielskiego. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Szkoły. Ogrodowa 34 w godz. 8-10. (308 p)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:
Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Zwirki 2.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację tramwajową (złota) trzy karty odzieżowe i trzy losy loteryjne na nazwisko Kaczmarczyk Janina zam. Łaskowicka 35. Zna-lazcę proszę o zwrot na ul. Żeromskiego 135 Fma PZPB Nr 6. (286 p)

ZGUBIONĄ w dniu 18.I.47 r. legitymację Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych Nr 32744/5047 na nazwisko Helena Sadowska unieważnia się. (292 p)

SKRADZIONO legitymację w tramwaju Marii Ziwniak wydaną przez PKP w Poznaniu Nr 10-65. —H. (295 p)

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną na nazwisko Józef Podskakul, zam. Sasanek 37. (296 p)

ZAGINĘŁA suczka ratlierek jasno-złota. Znalazcę proszę o od-danie za wynagrodzeniem, Stawiska, Główna 23 — sklep. (310)

UNIEWAŻNIAM zgubione legitymację; służbową P.P. „Film Polski”, wystawioną 6.IX.46 oraz specjalną (kinową) wystawioną przez O. Z. K. w Łodzi na nazwisko Janusz Golicki, Kościuszki Nr 21. (313)

DNIA 11.12.1946 r. na przystanku tramwajowym „Gumówka” na ulicy Limanowskiego zgubiono torbę damską wraz z kartą rozpoczyna i legitymacją uczniowską na nazwisko Barbary Wróblewskiej, które unieważniamy, poza tym fotografie listy i inne, które prosimy zwrócić za nagrodą równą wartości zgubionych przedmiotów w pieniędżach lub naturze pod adres: Dr Stanisław Strze-mień Strojnowski Łódź — Zabie-niec ul. Swojska 2, lub Piotrków-Tryb. ul. Półna 25 Lucja Wróblewska. (289 p)

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Tadeusz Jur-ek wydane przez Urząd Repatriacji cyjny Łwów. (318)

UNIEWAŻNIAM się zgubioną książeczkę wojskową Nr 5285 na nazwisko plut. Józef Kaczmarczyk. (319)

ZGUBIONO dokumenty ewakuacyjne na nazwisko Michał Andrzejko-wicz, powiat Kutno, Gmina Kuj-żanów, majątek Rybie. (319)

UNIEWAŻNIAM skradzioną pal-cówkę na nazwisko Jaxina Zajac, zam. Literacka 64. (298 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Łódź, zaświadczenie na Krzyż Walecznych wydane 1939 w Warszawie na nazwisko Bloch Eug. p. por. Pabianice, Legionów 43. (302 p)

DNIA 5.I.47 r. zgubiono kartę ewakuacyjną Nr 7004 wydaną w Wilnie ob. Wacławowi Jurewiczowi, żonie Józefie Jurewicz, synom Edwardowi, Józefowi, Henrykowi i córce Liliannie. (314)

LOKALE

DOM, wille, plac, obiekt przemysłowy, handlowy gospodarstwo rolne, „ogrodniow” kupimy - sprze-damy. Pośrednictwo, Plac Wolności 6/4 godz. 11-1. 4-6. (201)

POSZUKUJE 2 pokoiów z kuchnią i wygodami w śródmieściu. Wiadomość tel. 207-88. (244 p)

ZAMIEŃ trzypokojowe mieszkanie w Katowicach (śródmieście) na podobne w Łodzi. Wiadomość tel. 163-72 godz. 8-14. (284 p)

POKOJU przy kulturalnej rodzinie poszukuje samotny, na stano-wisku, przeważnie cały dzień w pracy poza domem. Dobrze zapła-ci. Zgłoszenia tel. 162-76 godz. 8-15. (288 p)

DOBRE prosperujący sklep spożywczy na Piotrkowskiej okolicą Główny odstąpię z powodu choroby. Oferty składać pod „Re-flektant”. (294 p)

DO WYDZIERZAWIENIA dzie-wiarnia, lokal, urządzenie, maszy-na linka — linka, 2 saneczki, re-kawiczkarka, overlock. Dąbrow-ska, Felsztynskiego 31 godz. 8-11. Dojazd 6 w kier. Kątnej. (287 p)

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią Gdańsk Nowy - Port Wolność 12 na takie same w Łodzi. Zgłosze-nia Felsztynskiego 28 u. p. Kolo-dziejskiego. (251 p)

POSZUKUJE 3 pokoi z wygodami. Pośrednictwo pożądane. — Oferty pod „Lekarz”. (314)

2 POKOJE kuchnia, wygodny gaz w nowoczesnym domu w Łodzi za mienie na takież w Warszawie. Wiadomość do Dziennika Łódzkiego, Piotrkowska 96 pod „zaraz”. (320)

POSZUKUJE 2 lub 3 pokoi z kuchnią z wygodami. Koszt remontu zwrócić. Pośrednicy pożądani. Tel. 125-90 od 17ej. (299 p)

LOKAL posiadam z obszerną piwnicą nadającą się na skład, przemysł, Piotrkowska centrum. Przyjmę współnika lub proszę o propozycję do Dz. Łódzkiego pod „300”. (300 p)

MATRYMONIALNE

INTELEKTUALNA pani lat 37 na posadzie (mieszkanie w centrum) pozna solidnego pana. Oferty do Administracji pisma pod „Przy-stojna”. (278 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY kierowców Samochodowych, Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od 10-12, 16-18 ul. Wólczańska 27. (256)

KORRESPONDENCYJNE nauczam matematyki, fizyki, chemii, Opo-matematyki, Limanowskiego 34. Magi-strant Alpatow. (239)

ZAPISY na Kursy Kroju i Szycia od dn. 20 stycznia do dn. 10 lute-go przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym pod kierowni-czem Eugenii Wziątek w Łodzi, ul. Piotrkowska 24 m. 7. (A. 65)

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości, Informacje Lublin skr. poczt. 105. (K. 49)

MATEMATYKI, logiki, fizyki, kos-mografii, chemii udziela doświad-czony profesor. Bednarska 24, m. 18. (271)

ANGIELSKIEGO, polskiego, fran-cuskiego, niemieckiego, rosyjskie-go, łaciny udziela doświadczony profesor, Bednarska 24 m. 18. (p. d.)

MASZYNISTKI, korespondentki, sekretarki zgłaszające się! Centralny Związek Stenografów i Ma-szynistek Rzeczypospolitej Pol-skiej, Kursy Stenografii Maszy-nopisania. Grupy początkowe, wyż-sze, stenografowanie posiedzeń, — Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. (330)

KURS KROJU 6 tygodniowy dla zaawansowanych w szyciu pod kie rownictwem Eugenii Wziątek w Łodzi, Piotrkowska 24 m. 7. Roz-poczęcie nauki 1 lutego br. (A. 85)

ROŻNE

ZDJĘCIA do legitymacji oraz ro-boty amatorskie wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (A. 5)

JEDYNY w Łodzi FOTO-AUTO-MAT wykonuje zdjęcia do legity-macji w ciągu 1 dnia. Operatora na zabawy, wesela i t. p. zama-wiać wcześniej. Narutowicza 8. (Ag. 47)

NAPRAWIAM bez śladu wszelkie-go rodzaju uszkodzoną garde-robę. Łódź, śródmiejska 23 m. 2. (7625)

500.000 wiozę do intratnego przed-siebiorstwa. — Młody energiczny, kulturalny handlowiec. W-czerpujące oferty do Admini-stracji Dziennika Łódzkiego pod „Energia”. (8/W)

TLUMACZ PRZYSIĘGŁY: Piotr-kowska 84. Angielski, Hiszpański, Rosyjski, Francuski, Niemiecki. (7551)

WILEŃSCY FRYZJERZY — Łódź, Zawadzka 11. — Znani ze swej fachowości w Wilnie, dają pełną gwarancję na trwałą ondulację na każdej długości włosów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa. (A. 4)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEK-TUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kar-tonaż. (5873-p)

FOTOGRAFIE nagrobkowe (poro-celanowe) wykonują „El-Cha-Film”. Warszawa, Jerozolimskie 27. Pro-wincje informujemy listownie. (K. 2052)

OSTRZYMY nożyce, żyźwy i t. p. Kilińskiego 103, Szlifiernia. (Ag. 51)

SALON MODY „EWA”, Łódź — Piotrkowska 175 „m. 10 tel. 123-23 wykonuje z powierzonych mate-riałów suknie i okrycia damskie i dziecięce. Ceny konkurencyjne. (P. 94)

ARTYSTYCZNE ceruje wszelką garderobę, Dr S. Więckowski 6 (śródmiejska), front, i p., m. 5. (A. 563).

UWAGA motocykliści! Możecie bezpłatnie sprawdzić swoje aku-mulatory w F-mie „AKUMULA-TOR”, Łódź, Andrzej 29. (A. 67)

POSZUKUJE współnika (lub wy-dzierżawcę) do branży Galant. Wó kienniczej interes w centrum mia-sta. Wiadomość tel. 257-158. (317)

FOREBKI damskie reperuje, prze-rabia i przyjmuje zamówienia — Pracownia W. Tabadziński, No-wotki 19 m. 42 (Pomorska) tel. 213-11. (326)